

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 109 (11445)

Poznań, czwartek 4 czerwca 1981

Cena 1 zł
Wyd. AB

R. Malinowski przyjął członków CZSR „Samopomoc Chłopska“

(PAP) Wiceprezes Rady Ministrów Roman Malinowski przyjął wczoraj w Urzędzie Rady Ministrów członków Prezydium Rady oraz Zarządu Głównego Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych „Samopomoc Chłopska”. Uczestnicy spotkania poinformowali o najważniejszych zadaniach i problemach naszej największej wiejskiej organizacji spółdzielczej, skupiającej około 4,4 mln członków i zatrudniającej w setkach tysięcy placówek gospodarczych i społeczno-kulturalnych ponad pół miliona pracowników. Nadchodzące miesiące będą niezwykle trudnym sprawdzianem dla tej organizacji, która musi możliwie jak najlepiej zaopatrzyć rolników w okresie wzmożonych prac żniwnych oraz turystów przyjeżdżających w tym czasie na „zielone tereny”. Jak też zagwarantować sprawny odbiór rzepaku, zboża i innych płodów z tegorocznych zbiorów.

Bliski Wschód

Ostrzelanie obozów palestyńskich

(PAP) W nocy z wtorku na środek okolicy wojennej Izraela ostrzelano ogniem artyleryjskim obozy palestyńskie położone na północ od miasta Tripoli, w południowym Libanie. Komunikat w tej sprawie, ogłoszony przez dowództwo izraelskich sił zbrojnych w Tel Awiwie nie podaje szczegółów akcji.

Jest to już drugi atak zbrojny Izraela na Liban południowy w ciągu ostatnich 24 godzin. W poniedziałek lotnictwo agresora bombardowało pozycje palestyńskiego ruchu oporu na północ od Tyru.

Nagły zgon

R. A. Skwarcowa

Dnia 1 czerwca br. zmarł nagle konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Rudolf A. Skwarcow. (na)

Plenum KW PZPR w Kaliszu

Przygotowania do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej

INFORMACJA WŁASNA

Jakie potrzebne są jeszcze działania, by wzmocnić szeregi partii, by wszelkie kroki — czynione teraz i w przyszłości — prowadziły do wzmocnienia jej szeregów? Na te oraz wiele innych pytań starano się uzyskać odpowiedź, na obradach wczorajszego plenarnego posiedzenia KW PZPR w Kaliszu. Mimo że głównym tematem spotkania było wiele kwestii formalnych, uczestnicy plenium wzięli z sali Komitetu Wojewódzkiego partii bogatsi o nowe kierunki w pracy partyjnej.

Obrady, toczące się pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Kaliszu — Bogdana Gawronskiego, skoncentrowały się przede wszystkim na sprawach oceny przebiegu przygotowań wojewódzkiej

Posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR

Ocena dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej w partii

(PAP) 2 bm. odbyło się posiedzenie Biura Politycznego KC PZPR, na którym dokonano oceny dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej w partii, a także rezultatów pierwszych trzech wojewódzkich konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Przebieg posiedzenia zrelacjonował dziennikarzom członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Kazimierz Barcikowski, sekretarz KC PZPR — Zdzisław Kurowski oraz kierownik Kancelarii Sekretariatu KC PZPR — Zbigniew Rebecki.

Kampania sprawozdawczo-wyborcza przed IX Zjazdem PZPR wkracza w decydujący etap, choć w poszczególnych województwach różny jest stopień jej zaawansowania. Konferencje odbyły się w 2/3 organizacjach partyjnych i stopnia Obradowało 187 konferencji w zakładach organizacyjnych partyjnych, będących pod bezpośrednią opieką KC PZPR. Odbyły się trzy konferencje wojewódzkie: w Olsztynie, Szczecinie i Wrocławiu.

Interesujące są pierwsze dane, dotyczące wyników wyborów do władz i na delegatów

na zjazd. Jednym z charakterystycznych zjawisk są duże zmiany w składzie nowo wybranych władz partyjnych: 80 — 90 procent wybranych na konferencjach wojewódzkich członków KW i ich zastępców pełnić będzie tę funkcję po raz pierwszy lub po przerwie. Na zjazd wybrano już — według aktualnych danych — 376 delegatów. Mandat ten po wierzycy im konferencje dużych organizacji partyjnych oraz konferencje wojewódzkie. Wśród dotychczas wybranych delegatów 88 to robotnicy, a 21 — to chłopci. W opinii Biura Politycznego, zbyt mało jest w składzie dotąd wybranych delegatów kobiet, (tylko 12) oraz młodych członków partii, reprezentantów organizacji młodzieżowych (5). Najliczniejszą rzeszę wśród delegatów stanowią ludzie w wieku 30 — 50 lat. Wśród delegatów jest — jak dotychczas — 87 I sekretarzy komitetów zakładowych oraz 28 sekretarzy KZ PZPR; wielu z nich — to robotnicy, wybrani do władz partyjnych w toku obecnej kampanii przedzjazdowej.

Przekazując oceny Biura Po

litycznego, K. Barcikowski zwrócił uwagę na to, iż z wielu względów obecna kampania sprawozdawczo-wyborcza jest bardzo trudna, że delegaci na konferencje zaabsorbować są często kwestiami proceduralnymi, które wypełniają nierzadko kilkanaście godzin. Jest to zjawisko zrozumiałe, mieści się ono w tym, co określamy pojęciem „rewindacji demokracji”. Ma to być przy różnych uciążliwościach swoje pozytywne strony świadczy o uczciwej trosce o to, aby do władz i na delegatów wybrać najlepszych. Wybory odbywają się na bazie ostrej krytyki dotychczasowych władz, aparatu partyjnego. Ferowane pod tym adresem krytyczne uwagi — o tym też należy pamiętać — zawierają spory ładunek emocji, wiele także nieuzasadnionych pretensji. Rezultaty dotychczasowych wyborów świadczą też o „przepadaniu” kandydatów reprezentujących postawy skrajne.

Biuro Polityczne zwróciło uwagę na to, iż treści i sprawność organizacyjna poszczególnych konferencji jest tym lepsza, im bardziej

Dokończenie na str. 2

Rynek jest nerwowy

Dlaczego wyrobów „Amino”, „Goplany” i „Lechii” brakuje w sklepach?

INFORMACJA WŁASNA

Podczas wczorajszej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Poznaniu, niektórzy dyskutanci wyrażali zdziwienie z powodu braku proszków, mydeł, wyrobów cukierniczych i czekoladowych oraz koncentratów spożywczych w poznańskich sklepach, choć produkowanych w poznańskich fabrykach: „Pollenie Lechii”, „Goplany”, „Amino”. Wykonują one normalną produkcję. Próbowaliśmy więc u producentów wyjaśnić nie tę wątpliwość.

Dokończenie na str. 2

Jan Paweł II honorowym obywatelem Wadowic

(PAP) Rada Narodowa Miasta i Gminy w Wadowicach, rodzinnego miasta papieża Jana Pawła II nadała mu godność honorowego obywatela miasta Wadowic.

Papież otrzymał też godność honorowego członka Towarzystwa Miłośników Ziemi Wadowickiej.

Inicjatywa „Głosu” na 53 MTP

Nie zabraknie ofert na stoisku zbędnych maszyn

INFORMACJA WŁASNA

Pod hasłem „Leasing — kooperacja — reeksport” przygotowywane jest przez Polską Izbę Handlu Zagranicznego „Posteor”, „BOMIS” i „Ponar-Remo” stoisko informacyjne w pawilonie nr 2 na 53 MTP. Zostanie tam — jak już informowaliśmy — przedstawiona oferta maszyn i urządzeń zbędnych naszej gospodarce oraz powierzeni produkcyjnych i technologii, które można by wykorzystać przy pomocy firm z granicznych oraz przez skojarzenie możliwości krajowych przedsiębiorstw.

— Oferty, które już posiadamy — mówi dyrektor „Posteoru” Krystian Witaszak — pozwolą nam na przedstawienie w czasie targów wielu różnorodnych rozwiązań, ale wciąż jeszcze czynimy starania o uzyskanie następnych informacji. Mogę przykładowo podać, że będziemy szukali kontrahenta dla Świdnickiej Fabryki Urządzeń Przemysłowych, która swoje luzy produkcyjne określiła na 15 000 ton armatury

Kondolencje z Polski

Po śmierci prezydenta Bangladeszu

(PAP) W związku ze zgonem prezydenta Ludowej Republiki Bangladeszu Ziaura Rahmana przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński wystosował depeszę kondolencyjną do wiceprezydenta Bangladeszu Abdusa Sattara.

☆

3 bm. w ambasadzie Ludowej Republiki Bangladeszu w Warszawie wyłożona została księga kondolencyjna.

Wpisu do księgi dokonali zastępca przewodniczącego Rady Państwa Tadeusz Młynczak, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Tadeusz Olechowski i wicedyrektor protokołu dyplomatycznego Julian Sutor.

Gnieźnieńskie uroczystości



Jak już wczoraj informowaliśmy, 2 czerwca w Gnieźnie odbyły się uroczystości związane ze śmiercią prymasa Polski księdza kardynała Stefana Wyszyńskiego. Na zdjęciu: podczas tych uroczystości. Fot. „Głos” — R. Królik

Posiedzenie Rady Ministrów

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu, odbyło się posiedzenie Rady Ministrów, któremu przewodniczył premier, gen. armii W. Jaruzelski.

Rada Ministrów rozpatrzyła projekty ustaw „o przedsiębiorstwach państwowych” oraz „o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego”.

Obie ustawy, opracowane w Zespole X do Spraw Samorządu i Postaw Prawnych Gospodarki Narodowej Komisji do Spraw Reformy Gospodarczej formułują szereg ważnych, nowych rozwiązań prawnych i systemowych w funkcjonowaniu przedsiębiorstw państwowych i uczestniczeniu załóg w ich zarządzaniu.

Ustawa określa przedsiębiorstwo państwowe jako podstawową jednostkę gospodarki narodowej, posiadającą osobowość prawną, która dysponując przydzielonym jej mieniem ogólnonarodowym prowadzi samodzielną działalność gospodarczą, mającą na celu zaspokojenie potrzeb społecznych, z jednoczesnym założeniem osiągnięcia efektywnie ekonomicznych wyników.

Przedsiębiorstwa mogą być tworzone nie tylko przez organa administracji państwowej, jak to jest obecnie, ale także w drodze dobrowolnej umowy. Przewiduje się również tworzenie wspólnych przedsiębiorstw przez rady na rodowe. Zaprzestanie działalności przedsiębiorstwa może nastąpić przez likwidację, przy czym dopuszcza się przejęcie jego upadłości.

Organizację przedsiębiorstwa państwowego ustawa normuje tylko w zakresie podstawowych rozwiązań. Pełne uregulowanie jego wewnętrznej struktury zawierać będzie statut uchwalony przez radę załogi. Stworzy to możliwość dostosowania organizacji wewnętrznej przedsiębiorstwa do jego rodzaju, wielkości i warunków działalności.

Projekt ustawy „o samorządzie załogi przedsiębiorstwa państwowego” reguluje zasady uczestniczenia załóg w zarządzaniu przedsiębiorstwami. Samorząd otrzymuje prawo stanowienia we wszystkich istotnych sprawach przedsiębiorstwa, wyrażania opinii, podejmowania inicjatyw i zgłaszania wniosków oraz sprawowania kontroli nad działalnością przedsiębiorstwa.

Wprowadzone zostają instytucjonalne gwarancje poszanowania kompetencji samorządu i wykonywania uchwał rady załogi. Jednocześnie trzeba mieć na uwadze, iż w okresie przejściowym, wobec poważnych niedoborów surowców, materiałów, itp., nie wszystkie walory samodzielności przedsiębiorstw uda się w pełni wykorzystać. Powinno być to możliwe jak najszybciej osiągnięciem zadaniem docelowym.

W kolejnym punkcie Rada Ministrów omówiła projekt zmian w organizacji naczelnych i centralnych organów administracji państwowej.

Prezes Rady Ministrów stwierdził, że projekty ustaw są ważną częścią składową opracowywanej reformy gospodarczej i po uwzględnieniu dyskusji na Radzie Ministrów oraz opinii środowisk nauki i praktyki gospodarczej będą możliwie najszybciej skierowane do Sejmu.

Rada Ministrów omówiła aktualną sytuację społeczno-gospodarczą i oceniła działalność resortów w tej dziedzinie.

Nadal występują i nawet pogłębiają się negatywne zjawiska w funkcjonowaniu gospodarki i zaopatrzeniu rynku. Nie została zahamowana tendencja spadkowa w produkcji przemysłowej M. in. w wyniku zmniejszonego wydobycia węgla odczuwa się braki w zaopatrzeniu przemysłu w energię.

W rezultacie dalszemu pogorszeniu ulega sytuacja rynkowa. Dokończenie na str. 2

Rozmowy energetyków z komisją rządową

(PAP) W siedzibie Zarządu Głównego Związku Zawodowego Energetyków odbyły się wczoraj rozmowy między komisją rządową a Prezydium Zarządu Głównego Związku Zawodowego „Energetyków” na temat sytuacji w tym dziale gospodarki.

Powodem podjęcia tych rozmów był narastający w ostatnim okresie spór pracowniczy między załogami energetycznymi a kierownictwem resortu, dotyczący realizacji podpisanych porozumień, a zwłaszcza punktu w którym resort zobowiązał się do zrównania średniego płacu w energetyce z płacą w hutnictwie. Związek Zawodowy Energetyków zwracał m. in. uwagę na konieczność podniesienia rangi zawodu energetyka, co pozwalałoby przeciwstawić się zjawisku dużej fluktuacji kadr w elektrorowniach i elektrociepłowniach oraz w rejonach energetycznych. W rozmowach poruszane były też sprawy dotyczące zasad polityki kadrowej, warunków pracy w energetyce oraz zasad współpracy między związkami zawodowym energetyków, a kierownictwem resortu.

ODGŁOSY

Najgorzej — bez decyzji

Kiedys Henry Ford-senior zapytany, co sądzi o decyzjach, które wydawał stojąc na czele swoich zakładów samochodowych, odrzekł mniej więcej tak: — Myślę, że 80 procent moich rozstrzygnięć można uznać za właściwe; reszta dyspozycji była zapewne niefortunna. Jednakże uważam, iż również powzięcie tych decyzji było wyjściem lepszym, aniżeli pozostawienie spraw swemu biegowi — bez decyzji.

Przypomniała mi się ta deklaracja sławnego fabrykanta samocho- chodów gdy niedawno przedstawił wiceprezesa Kuratorium zwrócił uwagę podczas dyskusyjnego forum na utrzymujący się brak decyzji Ministerstwa Oświaty i Wychowania w paru ważkich sprawach. Oto długo rzesze nauczycieli oczekują na ustalenia, czy od nowego roku szkolnego wejdzie w życie zmniejszony wymiar godzin, przy podający na każdego pedagoga; nadal pozostaje nierozstrzygnięte brzmienie regulaminu rad pedagogicznych; wymagająca gruntownej nowelizacji Kariera Nauczyciela też czeka na niezbędne decyzje.

Brak tych decyzji komplikuje organizowanie pracy w szkolnictwie, utrudnia rozmowy wojewódzkich władz oświatowych z nauczycielstwem, które nie otrzymuje informacji w żywotnie obchodzących je sprawach. Oczywiście, idealnym rozwiązaniem byłoby podejmowanie w każdej dziedzinie i w każdej sytuacji rozstrzygnięć bezbłędnych. Nie jest to jednak łatwe — nawet przy poszukiwaniu się metod konsultacji oraz z wykorzystaniem komputera. Dlatego dążąc do obiektywizowania procesu decyzyjnego, do eliminowania przypadkowości oraz działań pochopnych — zarazem nie wolno zapominać starej prawdy, która dawną temu odkrył ktoś na drugiej półkuli.

WIESŁAW PORZYCKI

Projekt zwołania konferencji ONZ w sprawie Kampuczy

(PAP) Sekretarz generalny ONZ, Kurt Waldheim podjął starania w sprawie zwołania w lipcu w Nowym Jorku między narodowej konferencji w sprawie Kampuczy. Ostatnio wysłał on do rządów państw, które wypowiedziały się za zorganizowaniem takiej konferencji notę z zapytaniem czy gotowe są w niej uczestniczyć.

Jak wiadomo podczas głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ za propozycją zwołania konferencji opowiedziało się 97 państw. 24 były przeciw a 23 wstrzymały się od głosu. Przeciwności ideologicznej takiego spotkania wypowiedziały się kraje wspólnoty socjalistycznej, uważając, że sprawy wewnętrzne Kampuczy powinny być rozwiązywane nie na forum międzynarodowym, lecz przez władze tego kraju.

Jeśli konferencja dojdzie do skutku, rozpocznie się ona prawdopodobnie w połowie lipca br.

Ocena dotychczasowego przebiegu kampanii wyborczej w partii

Dokończenie ze str. 1

sza, im większy i bardziej bezpośredni był udział delegatów na konferencji w ich przygotowaniu. Faktem jest, że duża część pracy przed konferencjami wykonują delegaci.

Wysuwane są z tego praktyczne wnioski po to, by równie IX Zjazd był już teraz przedmiotem troski delegatów, by był ich dziełem. Biuro Polityczne dokonało też oceny merytorycznego przebiegu konferencji sprawozdawczo-wyborczych. Dużą wagę w dyskusji na tym forum towarzyszy sprawom politycznym, kwestiom pogłębiania demokracji wewnątrzpartyjnej oraz wypracowania — zwłaszcza w statucie PZPR — mechanizmów i gwarancji zabezpieczających tę demokrację. Na wszystkich konferencjach przestrzegano się tajemnicy wyborów.

Ważnym nurtem wypowiedzi na konferencjach są zagadnienia gospodarcze. Wskazuje się na dramatyczne niedostatki — rynkowe, na braki w zaopatrzeniu w elementarne, nieraz podstawowe artykuły. Stawia się wiele pytań dotyczących opieszalego przygotowywania

reformy gospodarczej i przede wszystkim — raportu o stanie gospodarki oraz programu stabilizacji sytuacji w tej dziedzinie. Zgodna i krytyczna jest ocena sposobów funkcjonowania środków masowego przekazu, jeśli chodzi o ukazywanie pełnego przebiegu konferencji, głównych wątków „w dyskusji, a zwłaszcza prezentowanie” założeń programowych na zjazd i projekt nowego statutu PZPR. Jednocześnie nie sposób nie zwrócić uwagi na to, że uczestnicy konferencji, dyskutanci mają na ogół świadomość, że wiele wniosków — zwłaszcza w sferze gospodarczej — jest nierealnych w obecnej trudnej sytuacji. Przy omawianiu na konferencji kwestii inwestycyjnych — jest to zjawisko charakterystyczne — krytykuje się zgodne błędy w przesłaniach w tej dziedzinie, a jednocześnie — w sposób nierealistyczny — wysuwają się „po staremu” rozmaite żądania.

Generalnie jednak — stwierdza K. Barcikowski — dotychczasowy przebieg dyskusji Biuro Polityczne ocenia pożytywnie. Liczy też na to, że kolejne konferencje wojewódzkie

kie PZPR wzbogacą o nowe problemy to wszystko, co składa się na program wyjścia z trudnej sytuacji.

Pożytecznym zjawiskiem jest różnorodność wyrażanych w dyskusji poglądów i opinii, różnorodność postulatów i propozycji. Szczególnie cenne są te, które służą umacnianiu jedności partii, nie zaogniają sytuacji, ugruntowują proces socjalistycznej odnowy, nie wywołują rozłamów, kłótni, wewnętrznych reperkusji. Na tle całokształtu przedzjazdowej dyskusji Biuro Polityczne KC PZPR uznało za szkodliwe stanowisko zaprezentowane przez „Katowickie Forum Partyjne”. Chociaż w dokumentach tego forum — stwierdziło Biuro Polityczne — znajdują się, oczywiście, także słuszne stwierdzenia, to jednak ogólna wymowa rezolucji „Katowickiego Forum” szkodzi partii, nie służy umacnianiu jej jedności, a niektóre zawarte w niej uogólnienia są wręcz fałszywe. Biuro Polityczne zwróciło uwagę także na inne działania, hamujące proces socjalistycznej odnowy, próbujące atakować partię lub służyć jej na boczne tory. (PAP)

Spotkanie E. Kowalczyka z prezesem Zarządu CZSP

(PAP) Jak informuje CK SD Edward Kowalczyk przyjął prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy Wiktora Sielanko. Przedmiotem rozmowy były sprawy dotyczące modelu funkcjonowania spółdzielczości pracy — ważnego ogniw drobnej wytwórczości — na tle przygotowywanej reformy gospodarki narodowej. Podkreślono potrzebę umacniania i rozwijania samodzielności oraz samorządności spółdzielczości pracy. Przewodniczący CK wskazał na rolę i zadania spółdzielczości pracy wynikające z programu SD i uchwały XII Kongresu Stronnictwa.

„Koziołki”

LOSOWANIE I

8, 26, 32, 43, 46

LOSOWANIE II

4, 5, 14, 41, 43

Końcówka band. 17 138

3 x 10

9, 2, 7 (10)

„Mały-Lotek”

LOSOWANIE I

1, 13, 15, 16, 18

LOSOWANIE II

1, 2, 9, 12, 28

Końcówka band. 9072

„Ekspres-Lotek”

6, 20, 26, 34, 38

Przed zjazdem PTTK

J. Ozdowski przyjął działaczy towarzystwa

(PAP) Jak informuje rzecznik prasowy rządu w związku ze zbliżającym się X Zjazdem PTTK, 3 bm. wicepremier Jerzy Ozdowski przyjął delegację działaczy towarzystwa z prezesem ZG Tadeuszem Ryckim. W spotkaniu uczestniczył przewodniczący Głównego Komitetu Turystyki Jan Ciesielski. Działacze PTTK poinformowali o dorobku towarzystwa i jego aktualnych pro-

blemach, m. in. także o trudnościach gospodarczych. Wicepremier pozytywnie ocenił zasługi PTTK w upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa we wszystkich środowiskach społecznych, w rozwijaniu uczuć patriotycznych, ochrony środowiska i zabytków, w przygotowywaniu i doskonaleniu przewodników, w wychowywaniu społecznych kadr turystycznych.

Przygotowania do wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej

Dokończenie ze str. 1

konferencje wojewódzkiej. Zna ni są już delegaci na Zjazd, wyłonieni przez 4 konferencje zakładowe. Mandatariuszy na najwyższe forum partii wybrali również uczestnicy konferencji miejsko-gminnych w Kępnie i Ostrzeszowie oraz miejskiej ostrowskiej.

W dyskusji poruszono szereg zagadnień gospodarczych, nawiązujących do przeszłości, ale i pewnych sugestii na jutro. Przygotowany raport o stanie gospodarki regionu — jak podkreślono — nie ma na razie odpowiednika na szczeblu centralnym.

Postanowiono, iż delegaci na konferencje wojewódzkie uprzednio spotkają się dwukrotnie celem przedyskutowa-

nia problemów organizacyjno-proceduralnych. W przyjętej uchwale zatwierdzono podstawowe dokumenty na wojewódzkiej konferencji sprawozdawczo-wyborczej, zastrzegając konieczność uzupełnienia ich o konkluzje wynikłe z plenum oraz zgłaszane nadal w dyskusji przedzjazdowej. 20 czerwca zbierze się forum 350 delegatów, natomiast na zjazd wyjedzie z Kaliskiego 39 osób.

I sekretarz KW złożył podziękowanie w imieniu ustępujących władz Komitetowi Wojewódzkiemu, komisjom problemowym oraz członkom „Trybuny Aktywu Robotniczego” za ich aktywny udział w rozwoju Ziemi Kaliskiej, pojmowany także poprzez niwelowanie najbardziej nabrzmiałych problemów. (ewi)

Zmarł

J. Minkiewicz

29 maja zmarł nagle w Warszawie w wieku 67 lat znany satyryk Janusz Minkiewicz. Debiutował na łamach czasopism satyrycznych już jako uczeń gimnazjalny. Wraz ze Świątkiem Karpińskim był autorem głośnych szopek politycznych, do których kukły wykonał Jerzy Zaruba. Ogłosił zbiór satyr „Nie świętego”. „Kazania i skargi” itd. Był autorem wierszy dla dzieci i licznych przekładów, a także tekstów polskich wersji popularnych musicali.

(„Express Wieczorny”)

Pierwsze kroki

dla ratowania Zatoki Puckiej

(PAP) Informowaliśmy już wielokrotnie o problemie zanieczyszczenia Zatoki Puckiej ściekami i groźbie katastrofy ekologicznej dla tego uroczego zakątka Wybrzeża Gdańskiego. Sytuacja jest alarmująca. Zatoka jest zamknięta dla kąpiących się i sportów wodnych, tylko około 20 procent ryb odławianych w tym rejonie nie jest skażonych.

Problem ratowania Zatoki Puckiej — pisze gdański korespondent PAP — został podjęty przez Komisję Porozumiewawczą „Ziem Puckiej” przy NSZZ „Solidarność”. Na kolejnym spotkaniu na

Artyści Poznania na budowę pomnika Czerwca 56

INFORMACJA WŁASNA

Koncert pod takim hasłem przygotowują artyści sceny poznańskich oraz soliści — muzycy na najbliższy poniedziałek w Teatrze Wielkim im. S. Moniuszki. Będzie to atrakcyjnie zapowiadający się montaż muzyki — poetycki zestawiony m. in. z utworów J. Kochanowskiego, A. Mickiewicza, S. Wyspiańskiego, C. Miłosza, K. Iłakowiczówny, a także — F. Chopina, S. Moniuszki, H. Wieniawskiego i F. Nowowiejskiego. Wykonawcami wieczoru, którego realizatorami są: Mirosław Dondajewski, Zdzisław

Krauze i Celestyn Skołuda, będą m. in.: Piotr Milewski, Andrzej Tatarski, Bronisława Frejtańska, Wiesław Komasa, Marian Kondella, Marian Koubka, Janusz Temnicki, Chór Chłopców i Męski Filharmonii Poznańskiej pod dyr. Stefana Stulgrosza, chór, balet i orkiestra Teatru Wielkiego.

Całkowity dochód — łączny z honorariami realizatorów i wykonawców — przeznaczony zostanie na fundusz pomnika poznańskiego Czerwca 1956.

Koncert rozpocznie się o godz. 19.30. (wig)

Dlaczego wyrobów „Amino”, „Goplany” i „Lechii” brakuje w sklepach?

Dokończenie ze str. 1

podwoić produkcję, żeby obecnie nie pokrył zapotrzebowanie nerwowego rynku, kupującego wszystko co się pokaże, ale to jest niemożliwe. Jeśli chodzi o Poznań, to w tym roku czterokrotnie więcej naszej produkcji kierujemy na ten rynek, ale jednocześnie mniej przychodzi towaru od innych producentów. Nie ma mowy o gromadzeniu proszku, bo w naszych magazynach mieści się tylko dobową produkcję. Przeważnie znaczna część wyrobów trafia niemal wprost z fabryki do wytypowanych sklepów, znajdujących się w każdej dzielnicy. Oczywiście, lokalne potrzeby są nam bardzo bliskie i staramy się pomóc szpitalom czy żłobkom, ale musimy się zmieścić w centralnym rozdzielnictwie. Dlatego, tylko częściowo zaopatrzenie Poznania zależy od rytmiki produkcji naszej fabryki.

Poznańska „Goplana” jeszcze w większym stopniu obciąża centralne rozdzielnictwo, więc Poznań otrzymuje (rzeczywiście otrzymuje, zapewne nas w dyrekcji) tylko tyle, ile wynika z przydziału, ewentualnie — część dodatkowej produkcji. Produkuje się, niestety, mniej niż przed rokiem, bo brakuje surowców. Jeśli chodzi o zapasy magazynowe, znajduje się w nich za-

ledwie jednodniowa produkcja, choć powinna być pięciodniowa.

„Amino” w swoich dostawach preferuje poznański rynek — mówi dyrektor Wojciech Bobek — i praktycznie dostarcza tyle ile żąda poznański handel, a żąda niemało. Ponieważ o 240 ton — w porównaniu z majem ubiegłego roku — wzrosła produkcja makaronów, nie powinno go brakować. Poznań dostaje więcej, niżby wynikało to z rozdziałów. Koncentraty obiadowe też dostarcza się w ilościach za mawianych przez handel, ale przecież ten wyrób produkują też inne fabryki w kraju. Są kłopoty z przyprawami w płynie (popularne „maggi”), które wytwarzają kaliskie „Winiary”, natomiast „Amino” zabiega o urządzenie do rozlewania tej przyprawy. Ścisłym rozdzielnictwem objęte są płatki ryżowe, których w maju „Amino” wykonało 70 ton, gdy przed rokiem 300 ton. W maju z braku surowców nie wytwarzano też kawy rozpuszczalnej.

Te trzy rozmowy potwierdzają życzliwy stosunek miejscowych fabryk do lokalnego handlu, ale przy ścisłym rozdzielnictwie trzeba wszystkie towary dzielić sprawiedliwie między inne regiony. W zamian otrzymujemy przecież inne wyroby, nie produkowane w Poznaniu. (bej)

Posiedzenie Rady Ministrów

Dokończenie ze str. 1

kowa. Wprowadzenie i rozszerzenie regulacji miało na celu zapewnienie sprawliwego rozdziału artykułów pierwszej potrzeby, których produkcja i podaż nie zaspokajają w pełni potrzeb rynku. System ten jest na bieżąco analizowany i zgodnie z sygnałami społecznymi u-sprawniany. Podstawowym warunkiem jego sprawnego funkcjonowania jest jednak zaplanowany skup odpowiedniej ilości artykułów rolnych. Tymczasem nadal utrzymuje się tendencja spadku skupu bydła i trzody. Jest on obecnie niższy o 25 procent w porównaniu do analogicznego o-

kresu ubiegłego roku. W konsekwencji szybkiego wzrostu przychodów ludności — przy zmniejszających się dostawach towarów, nadwyżka popytu nad podażą zwiększa się każdego dnia o ponad 1 mld złotych.

W tej niezwykle trudnej, nadzwyczajnej w swej istocie sytuacji, resorty muszą wykazywać szczególną energię i inicjatywę oraz podejmować operatywne działania dla rozwiązania wylaniających się problemów.

Warunki i drogi wychodzenia z kryzysu będą podjęte w sposób zasadniczy na najbliższym posiedzeniu Sejmu.

PAP

KRONIKA DNIA

POSIEDZENIE ZW ZSMP W LESZNIE

(Inf. wł.). Założeniem organizacyjno-programowym kompanii sprawozdawczo-wyborczej W ZSMP oraz zadaniom wojewódzkiej organizacji wynikającym z uchwały III zjazdu poświęcono plenarne posiedzenie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP, jakie odbyło się wczoraj w Lesznie. Zebrani wysłuchali również informacji o przebiegu niedawnego zjazdu. W trakcie plenum ogłoszono wyniki wojewódzkiego współzawodnictwa młodych rolników. Tytuł „wzorowego młodego rolnika” przyznano Danucie Katarzyńskiej z Grabonogi i Stanisławowi Brylowi z Lubonia gm. Krzemieniewo, natomiast współzawodnictwo „młody mistrz mechanizacji” wygrał Henryk Michałski ze Smogorzewa. Odznaczono również zasłużonych działaczy ZSMP — jedną osobę odznaką „Za zasługi dla ZSMP” i trzy „Za zasługi dla leszczyńskiej organizacji ZSMP”. (ar)

Zanim się zbierze IX Zjazd

Nie tylko — uczestniczyli

Gdy dowiedziałam się, iż pierwszy posiłek przewidziano na godzinę 13, drugi na 18 — nie miałam wątpliwości: konferencja sprawozdawczo-wyborcza miejsko-gminnej organizacji partyjnej w Jarocinie potrwa długo. To już nie tak, jak w minionych latach, kiedy wszystko rozpisane było na minuty, wyreżowane jak w teatrze. „Może skończy się wieczorem, może w nocy — w każdym razie potrwa tak długo, jak będzie trzeba” — mówiono przed rozpoczęciem obrad.

★

Przy długich stołach ustawionych wzdłuż auli Zespołu Szkół Zawodowych zasiadło około 170 delegatów, zaproszeni goście. Przewodnictwo konferencji powierzono Jerzemu Pudelskiemu z najbliższej spośród tamtejszych organizacji w Jarocińskich Fabrykach Mebli. 118 delegatów wystąpiło w tej roli pierwszy raz.

O konieczności wyborów powszechnych przed IX Nadzwyczajnym Zjazdem PZPR mówiło się w podstawowych organizacjach partyjnych Jarocina chyba od września. W tym widziały „doby” jedyną szansę ocalenia swojej twarzy. I nie tylko swojej.

— Toczyła się kampania — powiedział w wstępnym słowie ustępujący sekretarz — pozwala przeprowadzić coś na kształt bilansu. Zestawić z jednej strony dorobek, z drugiej — braki. I tak do plusów trzeba zaliczyć fakt, iż jest to kampania autentycznie demokratyczna, śmiała i wiarygodna.

Niedobrze natomiast, że działa się to przy niepokojąco niskiej frekwencji. Około 1900 osób (na ponad 4100) pozostało z boku. Dla czego?

— Wtedy ich stracił — powiedział potem ktoś w dyskusji — oni już do partii nie wrócą. Ważne jednak, żeby się opowiedzieli, określili.

★

Rozpoczyna się dyskusja. Najpierw powoli... Naczelnik z trudem przebijają się przez dawne kanony radosnych sprawozdań: „zrobiliśmy w stosunku do analogicznego okresu”, „na wielu odcinkach zadania wykonano”, „porządkowano gospodarstwo”.

Tylko dlaczego ludziom i w Jarocinie żyje się gorzej? Obniżyli się plony i pogłowie, nie wykonano programu usług. Woły ma miasto 5200 m sześciennych na dobę, a potrzebuje 8000 m sześciennych, wzrasta zapotrzebowanie na gaz. Nie ma kolektora sanitarnego. Szpitalnictwo jest — mówiąc najdelikatniej — marne... Więc o sukcesach słucho się jakoś bez serca.

Uwaga skupiona jest teraz

na tym, co złe, co trzeba koniecznie zmienić. W wielu różnych dziedzinach. A więc system emerytalny dla rolników i nauka wiejskich dzieci, zapewnienie ładu i porządku, polepszenie opieki zdrowotnej wśród wiejskich gospodyń, rozliczenie tych, którzy zawinili do szybszego ruszenia z miejsca.

— Na co czekamy, skoro rzeczywistość konieczna jest regulacja cen? Czemu tylko się mówi, gdy trzeba coś zrobić? Dlaczego nikt nie ukroci tych praktyk paskarskich? Czemu wciąż jeszcze tak mało wiemy, czemu nie ma pełnej, rzetelnej informacji? Jak ma my ustosunkować się do tak zwanych układów pozimowych, chociaż na dobrą sprawę tak mało o nich wiemy, bo nawet gazety kupić nie można? Dlaczego wciąż jeszcze traktuje nas się tak, jakbyśmy do skomplikowanych spraw nie dorosli?

★

Wybory. Ogłaszanie list kandydatów, ich uzupełnianie. To trwa długo. Ale to nie jest tylko czynność proceduralna. Listy z nazwiskami przygotowane wcześniej. Nie, nie tak jak dawniej. Delegaci z podstawowych, zakładowych organizacji partyjnych — spotykali się na wspólnych posiedzeniach. Dyskutowali, ustalali listy kandydatów do władz miejsko-gminnych, propozycje na konferencję wojewódzką. Potem konsultowali to w swoich organizacjach.

Na konferencji przedstawia się wszystkich po kolei. Mistrz ślusarski, dyżurny ruchu, emeryt, działacz partyjny sprzed zjednoczenia w 1948 r. członek „Solidarności”, nauczyciel, rolnik, inżynier. Z Fabryki Mebli, z „Obrabiarek”, z „Papy”...

Przewodniczący przerywa prezentację. Jest wśród nas gość nie wybrany dotychczas. Czy konferencja zgadza się na to, by kandydował?

— Sum. na sam.

— A czy musi? Jeśli się okaże potrzebny, będzie można go zapraszać z głosem doradczym...

— Kto za?, kto przeciw?

Głosowanie. Konferencja była bardziej za. Kandyduje.

Zaprezentowano wszystkich. Czy kandydaci zgadzają się? Kilku odmawia. Z powodu choroby, wieku bez podania powodów...

Teraz trzeba listę uzupełnić zgłoszeniami z sali. Jeden delegat może zgłosić jedną osobę. Podnoszą się ręce. Padają nazwiska.

— Czy nie dosłyszałam — pyta jedna z towarzyszek — że na listach nie umieszczono dotychczasowego pierwszego sekretarza?

— Nie ma go, nie został zaproponowany — głos z sali.

— To ja go zgłaszam, ponieważ...

Pierwszy sekretarz prosi o głos:

— Dziękuję za zaufanie, ale uważam, iż zasada rotacji jest słuszną i konieczną. Nie zgadzam się więc kandydować. Tym bardziej iż sądzę, że faktem mógłby w niektórych środowiskach wywołać konflikty. A tego chcę uniknąć.

Kolejny głos z sali. A właściwie wniosek: chcemy wybrać nie tylko delegatów na konferencję wojewódzką, ale tak jak w dużych zakładach — od razu delegatów na Zjazd. To jest najlepsza gwarancja, że oni będą dobrze reprezentować nasze sprawy tam na górze.

— To niemożliwe — pada wyjaśnienie z prezydium. — Uchwała X Plenum wyraźnie określa tryb wyborów na Zjazd. Nie można łamać uchwały, bo to wcale nie jest demokracja.

— Ale jeśli my tu, w Jarocinie, reprezentujemy dziś najwyższą władzę naszych organizacji, czy nie możemy podjąć decyzji?

Głosowanie. Wniosek nie przeszedł.

— Czy można zamknąć listy? Głosujemy. Pierwszy raz jednomyślnie.

★

— Delegatów — powiedziano w dyskusji — należy zobowiązać do tego, żeby zabierali głos, prezentowali stanowiska, a nie tylko uczestniczyli, bo to za mało. W ogóle — trzeba działać, działać, działać.

— Kierownictwa roli partii, czy jak teraz określa się — przewodnia — nie jest dana raz na zawsze. To trzeba potwierdzać nieustannie.

— Socjalizm wymaga stosowania zasad marksizmu-leninizmu. Tylko, że najpierw trzeba je znać, a z tym już jest kłopot.

Dyskusja trwała do późnego wieczora. Dotyczyła spraw bliskich, codziennych i tych najogólniejszych, fundamentalnych. Słychać w niej było rozgoryczenie i nadzieję; złość i zapał. Stawiano wnioski — dyskutowano z nimi. Bo tylko w ścieraniu się i walce może zrodzić się coś cennego i prawdziwego.

★

I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego w Jarocinie wybrano później wieczorem. Został nim Jan Jajor, dotychczasowy sekretarz propagandy tego komitetu.

JOLANTA LENARTOWICZ

● Zlikwidowano Hutę Aluminium w Skawinie, ponieważ zagrażała nie tylko ludziom ale nawet zabytkom.

● W Bałtyku odławia się choro, niejadalne ryby, a wiele już martwych morze wyrzuca na brzeg. W Zatoce Gdańskiej za myka się kąpieliska, a niektóre rzeki nie mieszczą się w żadnej klasie czystości. Powstało nawet niby — dowcipne hasło: „Chcesz mieć wrzody — wejdź do wody”, chociaż z tego oowodu bardziej nam do płaczu niż do śmiechu.

● Rezultatem działalności Poznańskiej Fabryki Nawozów Fosforowych jest powolne umiarnienie Wielkopolskiego Parku Narodowego — przysiółkowych zielonych pól Poznania.

● Warzywa, pochodzące z niektórych rejonów Śląska i Zagłębia zawierają szkodliwe dla człowieka dawki metali ciężkich. Nie są ich również pozbawione uprawy działkowców, położone w pobliżu niektórych centrów przemysłowych i ruchliwych szos.

Przykłady takich niebezpieczeństw, na jakie narażony jest człowiek, można by mnożyć. Od 5 lat zaczęło w naszym kraju inaczej patrzeć na ten problem i głośnie o nim mówić. Powstała nawet sejmowa uchwała, kompieksowo określająca zasady postępowania w zakresie ochrony środowiska naturalnego. Do tematu tego wraca się szczególnie z okazji obchodzonego 5 czerwca Światowego Dnia Ochrony Środowiska. A trzeba być czułym.

Przez wiele lat uspokajaliśmy sumienia, że jednak tak źle z tym naruszaniem równowagi ekologicznej nie jest. Bo przecież systematycznie przybywa urzędów, chroniących przed balastem ścieków i odpadków, przed spalarniami, wylęgarniami, hałasem: bo wydano nową ustawę „ochroniarską”, nakładającą na wszystkie instytucje obowiązki ochrony środowiska przyrodniczego: bo powstał cennik — kar za bezprawne wycinanie drzewa, a na straży zieleni

Chrońmy środowisko

By dymy nie przysłoniły słońca

osiedlowej stało również prawo; bo wreszcie po wielu latach dewastacji zaczęto chronić resztki parków podworskich.

I tu także sprzyjające środowisku poczynania można by mnożyć. Wbrew jednak temu wszystkiemu stan tego środowiska się nie poprawia. W niektórych rejonach potrzeba co najmniej kilkunastu lat „sterylnych” warunków, aby ziemia znów mogła rodzić zdrową żywność. To nie bowiem, że w ustawie szczegółowo określono prawa i obowiązki zarówno zakładów przemysłowych i jednostek gospodarczych jak i obywateli w zakresie ochrony środowiska. Silniejsza jest tendencja do osiągnięcia przez zakłady przemysłowe, przez ogrodników maksymalnej produkcji bez odpowiedniego zabezpieczenia: bezkarnie jest też lekceważenie tych obowiązków przez obywateli.

Skutki skażeń środowiska odczuwają przede wszystkim młode, rozwijające się organizmy. Do takich chorób społecznych jak choroby serca i nowotwory, doszła kolejna: ciężkie schorzenia kości, w którym osadzają się niepożądane związki chemiczne. Notuje się wzrost liczby ludzi niepełnosprawnych. Mamy obecnie w Polsce około 2,5 miliona inwalidów, ludzi młodych a pozbawionych pełnych zdolności ruchowych. Na słaby rozwój kości i jego „perforację” ma bowiem duży wpływ zanieczyszczenie atmosfery dymami i spalinami. A brak promieni słonecznych pozbawia witamin D.

Niekorzystnie oddziałują na ludzi (a szczególnie na dzie-

ci) środki hormonalne podawane zwierzętom, hodowanym na ubój. Mleko od krowy, leczzone antybiotykami, uodparnia organizm dzieci na działanie antybiotyków. Na nie dawnej konferencji Oddziału Miejskiego Ligi Ochrony Przyrody w Poznaniu postulowano — przede wszystkim z myślą o zdrowiu dziecka — wyodrębnienie sprzedaży produktów żywnościowych nie spryskiwanych chemikaliami. Oczywiście z podwyższeniem ich ceny i kontrolą ze strony Sanepidu. Wskutek nieprawidłowej chemizacji szkodliwych związków kumulują się bowiem w człowieku przez wiele lat i dają zwykle o sobie znać dopiero wówczas, gdy na leczenie jest już za późno.

Ochrona naturalnego środowiska człowieka jest społecznym ważnym problemem. Ma ogromne znaczenie dla kraju i bezpośrednio wiąże się z warunkami życia ludzi. Nie stać nas na szybką i radykalną poprawę pod tym względem, stać nas natomiast na to, by środowisku jeszcze bardziej nie szkodzić, by w pełni wykorzystywać wszystko, co już mamy do dyspozycji, co sprzyja jego ochronie. Jest to podstawa naszej ekonomicznej i społecznej egzystencji. 8 milionów drzew i krzewów sadzonych co roku na zdegradowanych terenach, przy trasach komunikacyjnych, zakładach przemysłowych, osiedlach jest na pewno uzdrawiającym zastrzykiem. Na zneutralizowanie działań ubocznych skutków cywilizacji technicznej, lepszego i tańszego lekarstwa jeszcze nie wynaleziono.

ZOFIA DOHNKE

Listy do „Głosu” w sprawie K. Tyrańskiego

Realność ferowanych wyroków

Wbrew panującemu przekonaniu, iż wyrok, który zapadł w procesie przeciw Kazimierzowi Tyrańskiemu jest zbyt łagodny (kara 15 lat pozbawienia wolności, przepadek mienia, 1 mln zł grzywny i 1,3 mln zł odszkodowania na rzecz „Minexu”), nie prokurator, lecz obrońca złożył zapowiedź wniesienia rewizji. Powiadomił o tym „Głos” rzecznik prasowy Ministerstwa Sprawiedliwości, A. Stokowski. Nadmieniał on także, że nie można wykluczyć zmiany wyroku również w odniesieniu do grzywny i kar dodatkowych.

Wyjaśnienie to miało wy tłumaczyć przede wszystkim nie zorientowanym w procedurze sądowej czytelnikom, że w tej sytuacji wyrok — jako nieprawomocny — może zostać zmieniony w różnych jego częściach składowych. Ponadto zaś, że wysokości grzywny i odszkodowania, zasądzone wobec K.

Tyrańskiego, jak też konfiskata jego mienia, oparte zostały na bezwzględnie obowiązujących przepisach, których sąd musiał przestrzegać. Nadmieniał tu także, iż właśnie największe wątpliwości wśród naszych czytelników wzbudzała nierealność i niewykonalność wyegzekwowania od oskarżonego ponad dwóch milionów złotych. Jak bowiem obliczył jeden z czytelników, K. Tyrański musiałby co miesiąc przed 15 lat wplacać na rzecz grzywny i odszkodowania około 13 000 zł! Nie tyle zaś chyba może nawet najpracowiwszy więzień zarobić podczas odsiadki wyroku!

Odnosząc się do zarzucanej przez czytelników (których listy w tej sprawie publikowaliśmy w „Głosie” — 14 I br., „Jak spaci?” i 6 II br., „Ponad 13 000 co miesiąc?”) fikcyjności w taki sposób ferowanych wyroków, rzecznik prasowy uzupełnił swe wyjaśnienia informa-

cją, że minister J. Bafia powołał komisję, której zadaniem jest przygotowanie propozycji zmian w polskim prawie karnym. Komisja ta nową znaną prawnicy — naukowcy i praktycy sądowictwa, prokuratury, adwokatury oraz przedstawiciele zainteresowanych instytucji. Weźmie ona pod uwagę w swych pracach niewątpliwie (tak zapewnia rzecznik prasowy ministerstwa) również problematykę, poruszaną w listach czytelników oraz wyrażane przez nich opinie.

Należy z uznaniem odnieść się do perspektywy urealnienia przepisów, które dotychczas nakazywały sądom — wyrokować często tak właśnie, jak w przypadku K. Tyrańskiego. Tym bardziej, że w odniesieniu do społeczeństwa (korespondent cji i telefonów na ten temat otrzymaliśmy dużo) wszelka nierealność wzbudza podejrzenia. W opisanym zaś przypadku fikcyjność wyegzekwowania 2,3 mln złotych od człowieka, któremu ponadto skonfiskowano mienie, była niewątpliwą. Uczciwie bowiem pracujący w naszym kraju człowiek jest zadowolony, jeśli zarobi miesięcznie połowę tego, co K. Tyrański musiałby spłacać. I realność tych sądów nie wolno nie uwzględniać przy ferowaniu wyroków. (zsk)

Porcelitowe nowości



Wśród 10 000 ton naczyń stołowych — talerzy, kubków, waz, filiżanek i innych wyrobów, które w bieżącym roku planują wyprodukować Zakłady Porcelitu w Tułowicach (woj. opolskie), będzie wiele nowości. Asortyment powiększy się m. in. o serwis obładowo-deserowy „Mira”, tzw. bullonówki i naczynia zdobione farbami wtapianymi w utwory.

Na zdjęciu: podczas wyjmowania uformowanych naczyń.

GAS — fot. Świderek

ECHA naszych publikacji

Pisząc przed ponad pół rokiem o trybie przydziału działki przy ul. Dembowskiej w Poznaniu na budowę obiektu produkcyjnego polonijnej rzekomo spółki „Revis”, reprezentowanej przez znanego kierowcę rajdowego — Adama Smorawińskiego, wyłuskaliśmy liczne wątpliwości w tej sprawie. Niektóre rozwialiśmy sami, dociekając prawdy w różnych źródłach. Zbadanie innych powierzyliśmy poznańskiej Delegaturze NIK. Mnóstwo prowadzonych przez nią kontroli opóźniło ocenę omawianej sprawy. Ostatnio jednak otrzymaliśmy obszerny wniośnienie. Okazuje się, że wątpliwości były uzasadnione.

Biuro Planowania Przestrzeni w Poznaniu przed wydaniem dokumentów niezbędnych do rozpoczęcia budowy przez ową spółkę nie upewniło się, czy taka w ogóle istnieje i czy ma uprawnienia do prowadzenia działalności gospodarczej w Poznaniu. Wy-

Wątpliwości były uzasadnione

dało pozwolenie, choć A. Smorawiński nie twierdził w swym wniosku, że występuje w imieniu istniejącej już spółki polonijnej, lecz że ma ona dopiero zamiar uruchomić przedsiębiorstwo w Poznaniu.

Zarząd Gospodarki Terenami natomiast zgodził się na zajęcie przez nią i użytkowanie terenu przy ul. Dembowskiej od 1 września 1979 roku bez zażądania dokumentów, z których wynikałoby, iż „Revis” ma osobowość prawną i może uzyskać działkę ze Skarbu Państwa na użytkowanie wieczyste. Przedłożenia takich dokumentów zażądano dopiero 22 października 1980 roku, lecz A. Smorawiński na wezwanie nie odpowiedział.

Kontrola ujawniła przy okazji, że został on zatrudniony w Biurze Planowania Przestrzeni od 1 kwietnia do 31 maja 1980 na pół etatu jako samodzielny referent w zespole do spraw komunikacji. Miał przygotować eksper-

tyzę projektu „Toru Samocho dowego Poznań”. Żadnych wskazuje czynności nie wykonano — jak stwierdzono — podpisaniem... list obecności i plac.

Tyle ustaleń NIK. Jakież są ich konsekwencje? Wystąpiło przede wszystkim do wojewody poznańskiego o stwierdzenie wygaśnięcia decyzji, ze zwalającej spółce „Revis” na budowę obiektu produkcyjnego przy ul. Dembowskiej, jako wydanej dla nieistniejącej spółki i dlatego bezprzedmiotowej. Zobowiązano Biuro Planowania Przestrzeni do przestrzegania obowiązujących zasad przy zawieraniu umów o prace na czas określony oraz do sprawdzania ich wykonania przed zatwierdzeniem do wypłaty list wynagrodzeń. Wojewoda musi też spowodować zwrot wynagrodzenia wypłaconego A. Smorawińskiemu oraz wyciągnąć konsekwencje służbowe wobec członków dyrekcji Biura Planowania Prze-

strzennego, odpowiedzialnych za ujawnione w wyniku kontroli nieprawidłowości w jego działaniu.

Delegatura NIK wystąpiła także do Zarządu Gospodarki Terenami o cofnięcie zgody A. Smorawińskiemu na dalsze użytkowanie terenu przy ul. Dembowskiej wobec uzyskania jej bez przedłożenia dowodu istnienia spółki, uprawnionej do występowania o przydział terenu ze Skarbu Państwa dla prowadzenia na nim działalności gospodarczej. Od szcze gółowego natomiast badania sprawy spółki „Revis” odstąpiono po stwierdzeniu, że epilogiem tej sprawy jest decyzja Urzędu Wojewódzkiego z 20 listopada 1980, odmawiająca wydania zezwolenia firmie na działalność gospodarczą.

Należy teraz oczekiwać szybkiej realizacji wszystkich wniosków kontroli NIK, by sprawę doprowadzić do końca. Nie powinno w niej bowiem pozostać żadnych wątpliwości, a błędy muszą być naprawione. Nie ulega bowiem kwestii, że w sprawie tej prawo często nie znaczyło prawo. (bop)

Wicepremier rozlicza ministrów

Jak zmniejszyć
spożycie alkoholu?

(PAP) Ocena stanu realizacji zadań dotyczących zwalczania pijanństwa i alkoholizmu była głównym tematem konferencji, która odbyła się 2 bm. w Warszawie pod przewodnictwem wicepremiera Jerzego Ozdowskiego.

Przypominamy, że w marcu br. sprawą tą zajęło się Prezydium Rady Ministrów, które określiło kierunki doraźnych działań zmierzających do ograniczenia spożycia napojów alkoholowych. Jednocześnie rozpoczęto prace nad długofalowym programem w tej dziedzinie. W przyjętym doraźnym programie nałożono na szefów poszczególnych resortów konkretne zadania ze ściśle określonym terminem ich realizacji.

Rozliczeniem ministrów z pierwszego etapu programu zajął się na konferencji wicepremier J. Ozdowski. Jednocześnie obecni na posiedzeniu przedstawiciele zainteresowanych resortów przedstawili swoje zamierzenia na najbliższe miesiące.

Co zamierza dalej czynić MHW? Przewiduje dalsze zmniejszenie ilości punktów sprzedaży napojów wysokoalkoholowych z 8-639 do ok. 6-000, a sklepów prowadzących sprzedaż wina i piwa z ponad 20-000 do 15-000. Zamierza się rozszerzyć zakaz sprzedaży alkoholu na jeszcze jeden dzień tygodnia. O ustaleniu tego dnia za-

decydują wojewodowie. Proponuje się również ograniczenie godzin sprzedaży alkoholu w placówkach handlowych — łącznie z piwem — do okresu od godz. 15 do 19 a więc poza godzinami pracy. Wprowadzone zostaną także sezonowe ograniczenia sprzedaży w miejscowościach turystycznych. Tyle — w dużym skrócie — jeżeli chodzi o handel.

Niektóre zamierzenia MPSiS wywołały jednak uzasadnione wątpliwości. Dotyczyły one zwłaszcza utrzymywania produkcji krajowych win owocowych, których rola w rozpiciu młodzieży nie ulega chyba wątpliwości. Po drugie, spory wzbudziła sprawa zmniejszenia produkcji napojów niski-alkoholowych (piwo) i bezalkoholowych, co jest jednak konsekwencją braków surowcowych. W efekcie dyskusji przyjęto, że resort przemysłu spożywczego i skupu powinien ograniczyć produkcję napojów wysokoalkoholowych do 8 mln l. wódek czystych i gatunków mieszcianych, ograniczyć produkcję i jednocześnie znacznie podwyższyć jakość krajowych win owocowych, wprowadzić do produkcji nowe gatunki piwa — niski- i bezalkoholowych.

Uczestnicy konferencji byli zgodni co do tego, że dokonana w maju br. podwyżka cen na napoje alkoholowe nie spełnia oczekiwań.

Lech wygrał 1:0
z Szombierkami

Po serii remisów i porażek piłkarze Lecha zdołali w końcu odnieść zwycięstwo. Wczoraj w Poznaniu pokonali oni Szombierki Bytom 1:0 (1:0), zdobywając bramkę w 44 minucie ze strzału Oblewskiego. Cieszy ten sukces, odniesiony w meczu z trudnym rywalem, tym bardziej, że poznaniakom potrzebne jeszcze były punkty do utrzymania się w ekstraklasie.

Pierwsze minuty spotkania nie wskazywały jednak, że zwycięstwo przypadnie lechitom. Już w 7 minucie silnie strzelał Janik, lecz piłkę z linii bramkowej zdołał wybić Małek. W dwie minuty później świetnie strzelał Kapica, ale piłka przeszła minimalnie nad poprzeczką. Później lechici mieli jednak coraz więcej z gry, co uwieczyli zdobyciem bramki tuż przed końcem pierwszej połowy.

Po zmianie stron przewagę w polu mieli bytomianie. Dobrze spisującą się obroną poznaniaków nie dopuściła jednak do utraty bramki, i rezultat 1:0 utrzymał się do końca pojedynku. (wil)

Leszczyński stadion areną
półfinału kontynentalnego żużlowych MŚ

XXXVI indywidualne mistrzostwa świata na żużlu w strefie kontynentalnej wkraczają w decydującą fazę. 13 czerwca w Landsbut (RFN) i 14 bm. w Lesznie rozegrane zostaną turnieje półfinałowe, których stawką jest awans do finału kontynentalnego w Pradze (25 lipca br.). Czołowa piątka z Pragi weźmie udział w finałowej batalii na słynnym londyńskim stadionie Wembley.

„Półfinałowy turniej strefy kontynentalnej jest imprezą najwyższej rangi w 43-letniej historii naszego klubu” — powiedział kierownik leszczyńskiej Unii — Jan Nowicki. Pracę związane z organizacją tej imprezy są daleko zaawansowane. Emocji z pewnością nie zabraknie.

Wśród 16 uczestników leszczyńskiego półfinału reprezentujących barwy 6 państw, Polacy dysponują niebagatelnymi atutami i występują w roli faworytów. Przewaga liczebna gwarantuje im swobodę manewru taktycznego, którego celem będzie awans do czołowej ósemki premiowanej awansem do praskiego finału, najliczniejszego grona naszych reprezentantów. Własny, dobrze znany tor i gorący doping publiczności powinien działać mobilizująco na białoczerwonych, znanych z wysokich umiejętności taktyczno-technicznych popartych ambicją i bojowością.

Naszych barw na torze Stadionu im. A. Smoczyka bronić

będą: prezentujący doskonałą formę utytułowany zawodnik gorzowskiej Stali — Edward Jancarz i Jerzy Rembas oraz debiutujący w MŚ ich kolega klubowy — Marek Towalski, beniaminek w naszej ekipie narodowej utalentowany żużlowiec lubelskiego Motoru — Marek Kępa, dynamicznie jeżdżący Andrzej Huszcza z Falubazu Zielona Góra i ulubieniec leszczyńskiej publiczności, lider drużyny mistrza Polski i fabryczny jeździec „Jawy” — Roman Jankowski.

Najgroźniejszymi rywalami Polaków w walce o awans będą rutynowani Czechosłowacy — ostro jeżdżący, wszechstronny Zdenek Kudrna i Vaclav Verner, b. mistrz świata na torze 1000-metrowym — Alois Wiesboeck (RFN) i tercet reprezentantów ZSRR — bracia Grigorij i Paweł Chłynowscy oraz uczestnik chorzowskiego finału MŚ w 1979 r. — Michail Starostin. Najlepszym może po krzyżować szczyki nieobliczalny reprezentant Węgier — Istvan Sziracki.

Przyjazd poszczególnych ekip do Leszna przewidziany jest w piątek 12 bm. W sobotę, w godzinach przedpołudniowych, po odprawie z zawodnikami i regulaminowym przeglądzie motocykli, odbędzie się w godz. 10-13 trening (przewidziany jest udział publiczności — cena biletu 20 zł). Wieczorem na stapi spotkanie, wszystkich ekip z przedstawicielami władz

województwa. Leszczyńskie zakłady pracy przejęły patronat nad zawodnikami poszczególnych krajów.

W niedzielę półfinał strefy kontynentalnej IMS poprzedzi kolarski wyścig australijski, po pisy w akrobatace sportowej członków sekcji leszczyńskiej Unii oraz skoki spadochronowe. O godz. 15.45 w towarzysztwie orkiestry dętej z Rawicza 16 zawodników leszczyńskiego półfinału zaprezentuje się publiczności. Telewizja Polska rozpocznie bezpośrednią transmisję o godz. 16. W programie IV przebieg batalii relacjonować będzie rozgłosnia poznańska Polskiego Radia.

Oto imienna lista startowa: 1. Z. Kudrna (CSRS), 2. Z. Adorian (Węgry), 3. E. Jancarz, 4. J. Rembas, 5. M. Kępa, 6. R. Jankowski (wszyscy Polska), 7. M. Starostin, 8. G. Chłynowski (oba ZSRR), 9. A. Huszcza (Polska), 10. P. Kucera (CSRS), 11. A. Wiesboeck (RFN), 12. V. Verner (CSRS), 13. P. Chłynowski (ZSRR), 14. I. Sziracki (Węgry), 15. M. Towalski (Polska), 16. H. Schatzer (Austria). Batutę sędziowską powierzone Anglikowi Arthurowi Mellorsowi, a stewardem z ramienia FIM będzie Norweg Tore Kittelsen.

W drugim półfinale, w zachodniemieckiej miejscowości Landsbut, o awans do finału kontynentalnego walczyć będzie dwóch Polaków: Zenon Plech (Wybrzeże Gdańsk) i Piotr Pyszny (ROW Rybnik).

JACEK PORTALA

Odczyt S. Bratkowskiego
w Sztokholmie

(PAP) Prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, Stefan Bratkowski, wygłosił w Szwedzkim Instytucie Spraw Międzynarodowych odczyt nt. aktualnej sytuacji w Polsce, zachodzących w naszym kraju przemian i ich tła. Wśród słuchaczy znalazło się wielu czołowych publicystów i komentatorów szwedzkich, korespondentów zagranicznych oraz przedstawicieli kół politycznych. Po odczycie S. Bratkow-

ski odpowiadał w trakcie parogodzinnej dyskusji na liczne pytania.

Prezes SDP spotkał się również w trakcie pobytu w Sztokholmie z przedstawicielami kierownictwa Szwedzkiej Partii Lewicy — Komunistów VPK, grupą parlamentarzystów szwedzkich oraz władzami związku dziennikarzy.

Cztery ofiary
kapieli w Koninie

INFORMACJA WŁASNA

W Koninie doszło w miniony wtorek do dwóch tragedii. Podczas kąpieli w Warcie utonąły cztery osoby. Wpierw około godz. 14 — 9-letni Robert Bartnicki i 14-letni Dariusz Kasprzak, obaj nie umiejący pływać kapali się w Warcie pływając na desce ze swym trzema kolegami. Gdy wpadli do wody, podczas wzajemnego pomagania sobie przy dopłynięciu do brzoży utonęli. Dzięki szybkiej akcji milicyjnej — z udziałem nurka — udało się odnaleźć dotychczas ciało starszego chłopca. W czasie akcji milicja została powiadomiona, że w odległości kilku kilometrów w górę Warty utonęli dwaj bracia: Krzysztof (lat 17) i Józef (lat 21) Smykajowie. I w tym przypadku młodszy z braci, który zaczął tonąć, wciągnął pod wodę ratującego go starszego Józefa. Oba ciała odnaleziono.

Wczoraj od rana trwała akcja milicji z udziałem łodzi patrolowych, sieci i nurka, której celem było odnalezienie ciała 9-letniego chłopca.

Tak więc Warta i w tym roku zaczęła zbierać swe kolejne żniwo. Mimo ostrzeżeń, że rzeka ta jest zdradliwa, z silnym nurtem i wirami, kąpią się w niej nawet nie umiejący pływać. Dodajmy przy tym, że w Koninie istnieją duże, nowe baseny. Częściowo są one czynne od 1 bm. Można sądzić, że tragedia w Warcie obciąża władze miasta i województwa. Gospodarz basenu — Ośrodek Sportu i Rekreacji w Ślesinie dopiero 15 maja przypomniał sobie, że trzeba baseny przygotować, że niezbędne są pieniądze i materiały. Wczoraj redakcja miała trudności, by dowiedzieć się, czy baseny są czynne. Nie mogli na to pytanie odpowiedzieć władze miasta, a także Wydział Kultury Fizycznej i Turystyki UW. Jeżeli zatem nie władza, to skąd mogą wiedzieć mieszkańcy, którzy pragną się kąpać? (woj)

Kto otrzyma samochód
w 1983 roku

1. bm. wylosowano kolejne uprawnienia na nabycie samochodów osobowych w 1983 roku (w ubiegłym tygodniu takie uprawnienia wylosowano na 1982 r.). Zaspokajając zainteresowanie naszych czytelników podajemy jedynie końcówki numeru bieżącego listy osób, które dokonały odpowiedniego wpłaty a teraz wylosowały uprawnienia na nabycie samochodu w 1983 r.: dla Fiatów 125p wylosowano następujące końcówki numerów: 68, 16, 99, 65, 08, 66, 29, 88, 05, 64, 70, 47, 79, 63, 31, 41, 36, 35, 51, 40 oraz 27 indy-

idualnych uprawnień kończących się liczbą 99; dla Fiatów 125p wylosowano końcówki numerów: 80, 29, 76, 82, 47, 30, 62, 10, 40, 00, 25 oraz 8 indywidualnych uprawnień kończących się liczbą 43.

W korzystnej sytuacji znalazły się osoby, które zgłosiły chęć nabycia „Polonezów” i „Syren”. Wszyscy bowiem uzyskali uprawnienia nabycia tych samochodów w 1983 r. gdyż liczba uprawnień równa była ilości zgłoszonych przedpłat.

WYNIKI-TABELE

Piłka nożna

I LIGA

Lech — Szombierki	1:0
Ruch — Legia	4:1
Zagłębie — Zawisza	4:0
Odra — Śląsk	0:1
Arka — Górnik	0:2
ŁKS — Stal	3:2
Motor — Bałtyk	1:0
Wisła — Widzew	3:2

1. Widzew	27	35:19	36-23
2. Wisła	27	34:20	44-24
3. Legia	26	33:21	45-26
4. Bałtyk	27	32:22	25-24
5. Szombierki	27	31:23	44-31
6. Śląsk	27	31:23	26-25
7. Ruch	27	28:26	35-37
8. Motor	27	27:27	35-40
9. Arka	27	26:28	37-38
10. Lech	27	25:29	22-25
11. Stal	27	24:30	35-38
12. Górnik	27	24:30	18-25
13. ŁKS	27	24:30	22-33
14. Zawisza	27	22:32	25-40
15. Zagłębie	27	21:33	21-25
16. Odra	27	15:39	24-39

II LIGA

GRUPA I

Katowice — Wisła	3:2
Moto-Jelcz — Gwardia	2:1
Stilon — Olimpia	1:1
Piast — Kryształ	3:0
Pogoń — ROW Rybnik	3:3
Stoczniowiec — Górnik	5:0
Zagłębie — Arkonia	2:1
Stal Stocznia — Lechia	2:2

Kolarskie kryteria w Poznaniu i Gnieźnie

Dzisiaj w Poznaniu i w piątek w Gnieźnie rozegrane zostaną ogólnopolskie kryteria kolarskie we wszystkich kategoriach wiekowych. Poznańska impreza, w której głównym trofeum w klasyfikacji drużynowej jest „Złota Opona” PZOS „Stomil” odbędzie się na ulicach wokół Osiedla Bohaterów II Wojny Światowej. O godz. 14 rozpoczyna się wyścigi orszadzkolaków i uczniów szkół podstawowych, o godz. 16 na tra-

sę wyruszą młodziecy, o godz. 16.10 juniorzy młodszy, o godz. 17 juniorzy, i o godz. 18 seniorzy.

W piątek zaś odbędzie się kryterium w Gnieźnie o Puchar Urzędu Miejskiego. Trasa prowadzić będzie ulicami Roosevelta (start i meta), Staszica, Budowlanych i Paczkowskiego. Juniorzy młodszy startują o godz. 17, juniorzy o godz. 17.30, a seniorzy o godzinie 18.05. (wil)

Kolarski maraton
zawodnika z Dusznik

Interesującej próby samotnego pojechania Polski na rowerze podjął się 30-letni mieszkaniec Dusznik — J. Kaczmarek, były zawodnik MLKS Wielkopolska i Lecha. W miniony wtorek wyruszył on na trasę dookoła Polski liczącą 2635 km. Swoją jazdę podzielił na 11 etapów, a docelowymi miastami będą: Jelenia Góra, Racibórz, Nowy Sącz, Przemyśl, Biła Podlaska, Suwałki, Elbląg, Koszalin, Szczecin i Zielona Góra. O ile próba się powiedzie J. Kaczmarek powróci do Dusznik w piątek 12 bm. (wil)

Zawody strzeleckie
ORMO w Wągrowcu

Jedną z imprez towarzyszących obchodom 600-lecia Wągrowca, były zorganizowane przez sztab miejsko-gminny Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej zawody strzeleckie o puchar 35-lecia ORMO. W stawce drużyn zakładowych zwyciężył zespół GS „Samopomoc Chłopska”, a konkurencję indywidualną wygrał J. Gach. Najlepsze wyniki uzyskiwał jednak komendant tamtejszej ORMO K. Waliszewski, który jednak występował poza konkursem. (leg)

Młodzi piłkarze Polski
wicemistrzami Europy

(PAP) Piłkarska reprezentacja Polski juniorów (do lat 18) wywalczyła tytuł wicemistrza Europy. W finałowym meczu mistrzostw kontynentu Polacy zmierzyli się w środę w Nieseldorfe z reprezentacją juniorów RFN. Zwyciężyli gospodarze turnieju finałowego, drużyna RFN 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 54 min. napastnik FSV Frankfurt — Nathes. Mecz obserwowało 56 tys. widzów.

Drużyny wystąpiły w składach: Polska: Józef Wandzick — Kaimierz Sokolowski, Dariusz Wdowczyk, Piotr Nazimek, Robert Grzanka — Henryk Majer, Janusz Stelmach (od 72 min. Krzysztof Walczak), Modest Boguszewski, Robert Majewski (od 87 min. Jarosław Brela), Andrzej Łatka, Dariusz Dziekanowski.

RFN: Vollborn — Quaiser (od 66 min. Goldstein), Theiss, Schmid — Kunz, Falkenmayer — Aulbach, Brunner, Loose — Anthes, Herbst, Wohlfart.

Sędziował Austriak Mathias. Polscy juniorzy po raz trzeci w historii mistrzostw kontynentu (turniej UEFA) wywalczyli srebrne medale. W 1961 r. spotkali się w finałowym meczu z Portugalią — gospodarzem turnieju i przegrali 0:4. W 1980 r. na boiskach NRD Polacy zmierzyli się w finale z Anglikami i ulegli im po zaciętej, dramatycznej walce 1:2. W tym roku, po raz trzeci, zostali wice mistrzami Europy.

7 miejsce koszykarzy

(PAP) Reprezentacja polskich koszykarzy, startująca w finale „B” (o miejsca 7-12) XXII mistrzostw Europy pokonała reprezentację Francji 102:93 (54:39).

Calisia prowadzi
w biegach na orientację

Rozgrywki o drużynowe mistrzostwo Polski w biegach na orientację składają się z 8 rzutów eliminacyjnych. Cztery z nich rozgrywane są wiosną i 4 jesienią. Z wiosennej tury rozegrano już trzy, w których znakomicie spisywali się reprezentanci Calisi i oni też prowadzą z dorobkiem 211 pkt. przed Warszawianką — 192,5 pkt. (leg)

Nasza defensywa, występująca w eksperymentalnym zestawieniu, dobrze radziła sobie w pierwszej połowie z atakami rywali, powstrzymując je z dala od pola karnego. Ta część meczu miała wyrównany przebieg. Najbliższy zdobycia bramki dla Polski był Janusz Stelmach, którego ostry strzał obronił instynktownie bramkarz Ruediger Vollborn. Była to 7 minuta spotkania.

Po przerwie przewagę uzyskali gospodarze. W 54 min. Holger Anthes z II-ligowego FSV zainicjował śmiały rajd i strzałem z lewej nogi (ok. 14 m) zaskoczył Józefa Wandzika. 4 minuty później piłka, po świetnym strzale z pełnego biegu, wykonanym przez Ralfa Falkenmayera, trafiła w poprzeczkę.

Obie drużyny były już nieco zmęczone ciężkim turniejem. Rozgrywały 5 mecz w ciągu 10 dni, co musiało nadweryżać siły młodych piłkarzy. Mimo to mecz godny był finału i usatysfakcjonował blisko 60-tysięczną publiczność. Nie brakowało podbramkowych śpieg, a walka o każdą piłkę trwała do końca. W sumie nieco lepszą drużyną była reprezentacja RFN i po raz pierwszy w historii mistrzostw Europy wywalczyła tytuł mistrza kontynentu. Polacy po raz trzeci przegrali mecz finałowy i najwyższym trofeum wciąż brak w ich kolekcji.

Zwycięstwo to zapewniło reprezentacji Polski pierwsze miejsce w finale „B”, czyli 7. w całym turnieju mistrzowskim. Wynik ten zapewnia start naszych koszykarzy w następnych mistrzostwach Europy w 1983 r. bez eliminacji.

Ogólnopolski turniej
piłki ręcznej w Kępnie

W ramach regionalnych Dni Kępna i z okazji Dnia Dziecka odbył się w Kępnie ogólnopolski turniej piłki ręcznej dzieci. Na starcie stało 8 drużyn żeńskich i 11 zespołów chłopaków. Wśród dziewcząt zwycięsko z rywalizacji wyszła siódemka SZS Koszalin, a MKS Kępno zajął 11. miejsce. Wśród chłopaków zwyciężyła Juwenia Wrocław, a MKS Kępno był siódmym. (bg)

Praca
Waresztat kalmiejszy Poznań, Śródką 7 zatrudni na dobrych warunkach, na stałe kalmiejszą lub kobietę dobrze zżyjącą na maszynach. Tel. 720-82 godz. 14-20 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27090g.

Piekarski - elastyczny poszukuje pracy z mieszkaniami. Czesław Rudnicki, 48-387 Trzebaszowice, woj. opolskie. 328p

Przyjmę pracowników również niewykwalifikowanych, do wyrobu pływających posadzki. Tel. 32-56-55. 26952g

Zatrudnię krawcową do lekkiego szycia na dobrych warunkach. Może być z terenu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27388g.

Kupno
Ślownik techniczny niemiec - polski, kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 26844g.

Karoserie Fiat 125, rocznik 72 - 73 tania kupię. Tel. 30-04-98, godz. 15-17. 26882g

Do Wartburga 353 błotnik przedni, tylny oraz komplet drzwi, kupię. Tel. 453-12. 26921g

Bony FeKaO kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 27034g.

Gips modelowy i ceramiczny A kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, 27086g.

Szafę białą - „Izabela” - kupię. Tel. 647-92. 27128g

Maszyny do maszyn kupię. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 27106g

Sprzedaję
Sprzedam silnik Diesel Peugeot 204, 304 kompletny oraz motocykl Royal-Enfield, rocznik 1925 prod. angielskiej. Poznań, ul. Fabryczna 34 m. 11, tel. 32-98-48 po godz. 16. 27204g

Kłosek kwiaciarski sprzedam. Junacka 17 m. 2 godz. 17-19. 27149g

Deske z żaglem, silnik elektryczny do łodzi sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dia 516p.

Kanape „Ina” sprzedam. Poznań, Kuźnica 18 m. 18. 27143g

Clagnik Ursus C-355 stan dobry sprzedam. Stanisław Neumann, 64-600 Oborniki, Jagielańska 3. 597p

Betoniarke i stół wibracyjny sprzedam. Bzowy, Jarocin, Os. Południe 7 m. 5. 526p

Zetor K-35 wysoki, stan dobry sprzedam. Wacław Ziegler, Zegrzówko 29, 64-080 Śmigiel. 499p

Nowy motorower „Motorynke” sprzedam. Tel. 32-20-81 wewn. 363 godz. 7-14. 27267g

2 przyczepy ciągnikowe skrzyniowe sprzedam. Maria Jankowiak, Zabno 37 k/Sremu. 26159g

Cassette deck „The Fair Mate” CD-751 system Dohy sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dia 27060g.

INFORMUJEMY UPRZEJMIIE, ŻE Z DNIEM 27 CZERWCA 1981 ROKU URUCHAMIAMY SEZONOWE POŁĄCZENIE (czartery) na trasie WARSZAWA — POZNAŃ — LILLE i V.V. Linia obsługiwana będzie raz w tygodniu w soboty samolotem TU-134A aż do 5 września 1981 roku.

odlot z Warszawy 7.05, przylot do Poznania 7.50
odlot z Poznania 8.40, przylot do Lille 10.30
odlot z Lille 11.30, przylot do Poznania 13.20
odlot z Poznania 14.10, przylot do Warszawy 14.55.

Informację i sprzedaż biletów wraz z rezerwacją prowadzą wyłącznie nasze oddziały w:

- Warszawie, ul. Waryńskiego 9, tel. 21-70-21, 25-10-09
- Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 89, tel. 528-47
- Krakowie, ul. Basztowa 15, tel. 250-76, 270-78.

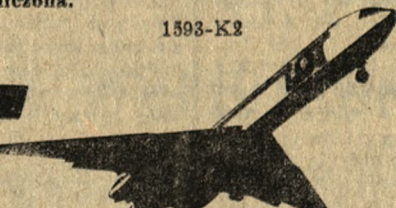
Bilety nie podlegają zamianom na bilety innych linii lotniczych.

UWAGA:
Ileżba miejsc jest ograniczona.

POLSKIE LINIE LOTNICZE

LOT

1593-K2



Baszta pomidorów grun-
towych, wielka ilość
sprzedam. Ogrodnictwo,
Starolecka 165. 27387g

Terabone białe sprzedam.
Tel. 33-36-14. 27476g

Samochody
Syrenę 104 tanio sprzedam. Miła 16 w godz. 14-16. 26387g

Silnik Skody S 100 sprzedam. Obornicka 87. Włodzimierz Hirt. 27264g

Zuka sprzedam. Posadowo 32, 63-840 Krobica. 517p

Warszawę 238 górnozaw-
rową pilnie sprzedam. Ta-
deusz Banach, 64-552 Se-
dziny. 512p

Fiat 126p fabrycznie no-
wego sprzedam. Tel.
67-34-26 po 18. 27039g

Sprzedam Fiat 1500 -
odbiór Polmozyt. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka
19, dia 27263g.

Lokale
Poszukuje pomieszczenia
na pracownię. Tel. 617-64
27197g

Kupię mieszkanie włas-
nościowe 2-3-pokojowe w
starym budownictwie
(gaz, wc, co, łazienka).
Oferty „Prasa”. Grun-
waldzka 19, dia 27201g.

Kupię własnościowe mies-
kanie M-2. W rozliczeniu
nowy Fiat 1500. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dia 27399g.

Nieruchomości
Ostrów Wlkp. sprzedam
wille jednorodzinna z wy-
zodami. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 27266g

Wojnowski Działka rekre-
acyjna blisko jeziora
sprzedam. Oferty „Prasa”.
Grunwaldzka 19 dia 26856g

Kupię mały, ładnie polo-
żony dom. Oferty z ceną
Kulski, 78-600 Wałecz, Te-
osowa 1 m. 17. 507p

Dom jednorodzinny w
Poznaniu kupię. Oferty
„Prasa”. Grunwaldzka 19,
dia 27364g.

W Naramowicach sprze-
dam dom, 4 pokoje,
kuchnia, łazienka, cen-
tralne, 1950 m² ziemi. W
rozliczeniu mieszkanie
własnościowe. Telefon
22-06-28. 24704g

Zguby
27 maja br. zaginął pies
czarny, duży, krótkowłó-
sy w okolicy Wilda -
Stare Miasto. Informacje
wynagrodzić: tel. 33-07-31
do godz. 15. ul. Chwiał-
kowskiego 28 m. 10. 27389g

30 maja na terenie MTP
zgubiono marynarkę, gra-
natową w białe paski.
Znalezcie wynagrodzić. Te-
lefon 20-05-35. 27458g

Różne
Tanców towarzyskich wy-
ucza Adela Szczurkówna.
Poznań, al. Marcinkow-
skiego 2A, parter. 26828g

Przeprowadzki, przewóz
planin, fortepianów wy-
konuje Kamiński, telefon
436-31. 23302g

Matrymonialne
Biuro Matrymonialne
„Jantar” poleca swoje
usługi. 78-270 Ustka, skryt-
ka 48. 520p

Wyniki w I losowaniu
za 4 trafne po zł 5.218,-
za 2 trafne po zł 88,-
za 1 trafne po zł 8,-
Wyniki w II losowaniu
za 4 trafne po zł 4.370,-
za 3 trafne po zł 86,-
za 2 trafne po zł 8,-
za 1 trafne po zł 122,-
Kolejne losowanie odbę-
dzie się w dniu 10 czer-
wca 1981 r. w Poznaniu,
przy ul. Fredry 7 o go-
dzinie 12.

KOMUNIKAT

Wielkopolskiej Gry Licho-
wej „Koziołki” z dnia
1 czerwca 1981 r.



† Dnia 30 maja 1981 roku zmarł opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 60, śp.

LEONARD BURA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 9 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Ul. Jaworowa 72 m. 8 990-U3

† Dnia 31 maja 1981 roku zmarła moja kochana
żona, nasza matka, teściowa i babunia, śp.

CZESŁAWA KIELAR

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 7.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Pogodna 24 m. 1. 27193g

† Dnia 1 czerwca 1981 roku zaszedł w Bogu
w wieku 88 lat, nasza droga, kochana ma-
ka, teściowa, babcia i prababcia, śp.

FRANCISZKA ZIELKE

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 16.45 na cmentarzu Junikowskim.
Strapieni
córką i syn z rodziną
Poznań, ul. Kopernika 4A m. 14. 27232g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 roku, zmarła nagle po pra-
cowym życiu, nasza kochana mama, teściowa,
siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeży-
wszy lat 84, śp.

ZOFIA DOBRZYKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godz. 12 na cmentarzu Miłostowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Wysockiego 6/10, Montreal. 1004-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 roku zmarł nagle po ciężkiej cho-
robie, opatrzony Sakramentami św., mój naj-
droższy mąż, ojciec, teść brat, szwagier wujek
i dziadek przeżywszy lat 62, śp.

KAZIMIERZ CHUDZICKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godzinie 10.30 na cmentarzu Górczyńskim.
W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodzina
Ul. Arctiszewskiego 35E m. 2 1005-U3

† Dnia 1 czerwca 1981 roku zmarł nagle prze-
żywszy lat 53, nasz najdroższy mąż, tatuś,
syn, teść dziadek śp.

MARIAN ŻWAWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu Górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Łozowa 92B m. 10. 27434g

† Dnia 2 czerwca 1981 roku zmarł przeżywszy
lat 69, mój najdroższy mąż nasz kochany o-
ciec, teść i dziadek, śp.

ANTONI SOBKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14 na Miłostowie.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
Ul. Małachowskiego 6 m. 24 (dawniej ul. Mi-
chała). 27465g

† Dnia 30 maja 1981 roku zmarła po długich
cierpieniach, nasza kochana mama, teści-
owa i babcia, śp.

STANISŁAWA STYPEREK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 8.15 na cmentarzu Junikowskim.
RODZINA
27211g

† Dnia 3 czerwca 1981 roku przestało bić ser-
ce naszej najukochańszej i nigdy niezapom-
nianej siostry, przeżywszy lat 33, śp.

DOROTY BRZEZIŃSKIEJ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu przy ul. Wojciechow-
skiego.
Pograżeni w smutku
siostra i bracia z rodzinami
Prosimy o nieskładanie kondolencji. 27449g

† W największym smutku zawiadamiamy, że
dnia 30 maja 1981 roku zmarł w Bogu, po
krótkiej chorobie, najukochańszy mąż, ojciec,
teść dziadek, przeżywszy lat 71, śp.

STEFAN ROMAN NOWACZYK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godzinie 13 na cmentarzu Junikowskim.
W głębokim bólu strapiona
żona z rodziną
Ul. Szczanieckiej 5a m. 4. 1003-U3

† W dniu 30 maja 1981 roku zmarła długoletnia
członkini naszego Cechu

IRENA SZALA

mistrz hafciarski
wyróżniona odznaczeniami rzemiosła.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca 1981 r.
o godzinie 11.30 na cmentarzu Górczyńskim.
Rodzinie Zmarłej wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Zarząd, członkowie i pracownicy
Cechu Rzemiosł Włókienniczych
w Poznaniu 27457g

† Dnia 30 maja 1981 roku, po krótkiej choro-
bie, zmarł opatrzony Sakramentami św
nasz drogi brat

STEFAN ROMAN NOWACZYK

zasłużony działacz Frontu Jedności Narodu,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski i wieloma innymi odznaczeniami
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu Junikowskim,
o czym zawiadamiają w smutku pogrążeni
bracia z rodzinami 27370g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 roku odeszła od nas prze-
żywszy lat 85, nasza najukochańsza mama,
teściowa, babcia prababcia siostra i ciocia,
śp.

JÓZEFA SONNTAG

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 15.15 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Gwardii Ludowej 37 27318g

Z głębokim żalem zawiadamiamy o śmierci
naszej koleżanki

mgr DOROTY BRZEZIŃSKIEJ
zastępcy dyrektora d.s. administracyjnych
Instytutu Nowych Technik Kształcenia
UAM w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu winiarskim przy ulicy
Wojciechowskiego.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
koleżanki i koledzy 27464g

† Dnia 3 czerwca 1981 roku odeszła od nas
niespodziewanie, pełna dobroci i szlachet-
ności serca, najukochańsza i najdroższa żona,
córeczka, synowa, siostra, szwagierka i ciocia,
przeżywszy lat 33, śp.

mgr DOROTA BRZEZIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 14 na cmentarzu przy ul. Wojciechow-
skiego.
W głębokim i nieutulonym żalu
mąż z rodzicami
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Odjazd autobusu z ul. Grochowskiej 94 o go-
dzinie 12.30. 27448g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 roku zmarł nagle, mój naj-
droższy mąż, brat, szwagier i wujek

FRANCISZEK CEGŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 16 na cmentarzu Junikowskim.
Żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Poznań, ul. Cybulskiego 6 m. 3. 27247g

† Dnia 2 czerwca 1981 roku zmarła przeżywszy
lat 71, moja najukochańsza żona, matka, teści-
owa i babcia

LEONORA KROTOSZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 11 na cmentarzu parafialnym w Nara-
mowicach, poprzedzony mszą św. o godz. 10
w kościele parafialnym.
Pograżony w smutku
mąż z rodziną 27464g

† Dnia 1 czerwca 1981 roku zmarł po długiej
i ciężkiej chorobie w wieku lat 39

mjr pilot HUBERT BIEGAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 czerwca br. o go-
dzinie 9 na cmentarzu w Głuszyńcu.
Pograżona w rozpacz
żona z dziećmi i rodziną 27261g

W dniu 1 czerwca br. zmarł

WŁODZIMIERZ WEISS

W Zmarłym straciłmy długoletniego i ofiar-
nego pracownika.
Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 czerwca br.
o godz. 14.30 na cmentarzu św. Krzyża w Gnieź-
nie.
Rodzinie Zmarłego serdeczne wyrazy współ-
czucia składają:
Dyrekcja, NSZZ „Solidarność”
oraz współpracownicy
Kombinatu Maszyn Budowlanych
„ZREMB” w Poznaniu 1014-K3

† Dnia 1 czerwca 1981 roku odeszła od nas
najukochańsza matka, siostra, babcia i pra-
babcia w 100 roku życia śp.

MARIA LEWANDOWICZ

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu parafialnym w Strzel-
nie.
Pograżona w smutku
RODZINA
Poznań, Zupańskiego 14 m. 16. 27382g

† W największym smutku zawiadamiamy, że
dnia 2 czerwca 1981 roku zmarł po długiej
chorobie, mój mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

WALENTY DZIAŁOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godz. 14 na cmentarzu Miłostowskim.
Żona z rodziną
Prosimy o nieskładanie kondolencji.
Ul. Garbary 20 m. 4. 1006-U3

† W dniu 1. 6. 1981 ro. zmarł po ciężkich
i krótkich cierpieniach, nasz kochany mąż,
ojciec, teść, wujek i dziadek, przeżywszy lat
69, śp.

JÓZEF ROCLAWSKI

emeryt HCP
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 czerwca br.
o godz. 11.30 na cmentarzu Górczyńskim.
W smutku pogrążona
żona z rodziną
P-ń Os. Wlk. Października 9 m. 10,
dawniej: Szewska 6 m. 8.

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 r. zmarł po krótkiej i cięż-
kiej chorobie, przeżywszy lat 56, opatrzona
Sakramentami św., moja kochana żona, ma-
ma, teściowa, siostra, bratowa i babcia, śp.

FRANCISZKA NAPIERAŁA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 4 bm. o go-
dzinie 16 w Żydowie.
W smutku pogrążony
mąż z córkami, zięćmi i wnuczkami
Rostworowo. 27455g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
30 maja 1981 roku, odeszła od nas, po pra-
cowym życiu, nasza kochana mama, teściowa,
babcia, prababcia i ciocia, przeżywszy lat 85,
śp.

JADWIGA GRAŁA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 5 bm.
o godzinie 11.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku pogrążona
RODZINA
Ul. Mickiewicza 16a m. 7. 1001-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
1 czerwca 1981 roku zmarł mój kochany
mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 77,
śp.

CZESŁAW SZUKAŁA

Msza św. odprawiona zostanie w piątek, dnia
5 bm. o godzinie 15 w kościele parafialnym
w Smochowicach.
Pogrzeb odbędzie się o godz. 16 na cmenta-
rze w Krzyżownikach.
W bólu pogrążona
żona z rodziną 1006-U3

† W największym smutku zawiadamiamy, że
dnia 30 maja 1981 roku po ciężkich cierpie-
niach, zakończyła swe pracowite i pełne po-
święcenia życie, opatrzona Sakramentami św.,
moja najukochańsza żona, siostra, szwagierka
i ciocia, śp.

CECYLIA WITKOWSKA

członek ZBoWiD-u, były więzień Fortu VII.
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 10.30 na cmentarzu Junikowskim.
W smutku i żalu pozostają
mąż i rodzina
Ul. Gasiorowskich 5a m. 3. 1002-U3

† Dnia 30 maja 1981 roku odszedł na zawsze
z grona pracowników restauracji „Adria”,
nieodżałowany serdeczny kolega, oddany ser-
cem ze wszelkich miar pracy społecznej i zawo-
dowej, wychowawca i nauczyciel młodzieży w
zawodzie kelnerskim, zasłużony działacz Fron-
tu Jedności Narodu

ROMAN NOWACZYK

odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Od-
rodzenia Polski, Honorową Odznaką miasta Po-
znania, Medalem Zwycięstwa i Wolności, Od-
znaką Grunwaldu oraz innymi odznaczeniami.
Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współ-
czucia składają:
Kierownictwo, pracownicy i uczniowie
restauracji „Adria”
Pogrzeb odbędzie się w piątek, 5 bm. o go-
dzinie 13 na cmentarzu Junikowskim. 27210g

Leszczyńskie

Władukt autorom
przysparza nagród

Przy budowie wiaduktu na trasie W-Z w Lesznie zastosowano kilka oryginalnych rozwiązań technicznych opracowanych przez naukowców Politechniki Poznańskiej. Wykorzystanie nowych metod obliczeniowych uwzględniających wpływ konsolidacji na nośność podłoża oraz doświadczeń w zakresie odpowiedniego wykopów fundamentowych pozwoliło na zastosowanie bezpośredniego posadowienia a tym samym zrezygnowanie z umieszczania wiaduktu na palach. Dzięki temu skrócono o pół roku okres wykonywania robót fundamentowych, co pozwoliło szybciej udostępnić go do ruchu. Zrezygnowano też z zastosowania bardzo kosztownego sprzętu firmy „Benoto” oraz z około 700 ton cementu i 170 ton stali. W rezultacie, niemal o połowę obniżono koszt budowy.

Ponieważ zastosowane w Lesznie rozwiązanie może być wykorzystywane szerzej w budownictwie drogowym, zaliczono je do wybitnych osiągnięć technicznych, przynajmniej zespołowi: Jerzy Przysławski, Witold Wołowicki, Jerzy Stanisławski, Stefan Kliśko i Edward Głuszyński wyróżnienie Oddziału Wojewódzkiego NOT w Poznaniu. (bej)

Kaliskie

Wakacje tylko z babcią?

Lato nie każdemu zapewni atrakcje i spełnienie wakacyjnych marzeń. W Kaliskim zorganizowany wypoczynek przewidziano dla 60 000 dzieci oraz młodzieży, a więc o połowę mniej niż w roku ubiegłym. Usprawnienia w tym trudności zaopatrzeniowe wó wczas, kiedy na przykład na kolniach należy wydawać pięć posiłków dziennie, nie można wszakże całkowicie umorzyć sprawy. Czemu w tej sytuacji nie zrozumieliśmy się o więcej form zastępczych?

W środowiskach wiejskich na okres zimy, a także w niektórych miastach, zorganizowane zostaną półkolonie i dzieciniec. W sumie dla 5400 dzieci (tyle co przed rokiem). Nie zawsze chodzi o posiłki. Dzieci zwłaszcza wiejskie, mogą zabrać z sobą suchy prowiant. Tym samym organizatorom półkolonii pozostawałoby zapewnienie nadzoru pedagogicznego i napojów — ciepłych oraz chłodzących.

Młodzież czeka na wakacje z utęsknieniem. Jedni chcieliby rozwinąć zainteresowania, na co nie starczyło nigdy czasu, inni po prostu tęsknią za zabawą w gromadzie. Jest tyle świetlic (szkolnych, osiedlowych), wiejskich klubów i sal świątecznych często pustkami. Trzeba tylko więcej inicjatywy ze strony dorosłych.

Gdzie podziały się kilkunastu w bawaki, kiedy wystarczał własny sprzęt i już było dobrze? Energii traciło się na pokonywanie terenowych przeszkód nie zaś na rozbijanie szyb, niszczenie ławek.

Zakłada się udział młodych w województwa w wycieczkach zagranicznych „Juventuru”, obozów specjalistycznych czy festiwalach. Tam jednak znajdują się wybrańcy. Ich koleżki natomiast zostaną zmuszone do siedzenia w domach, nie mając żadnej rekompensaty. Dlaczego? Wszak jeszcze w Międzyrodowym Roku Dziecka słyszało się, że wszystkie dzieci są nasze...

Spadło również — o około 40 procent w porównaniu z rokiem 1980 — zainteresowanie OHP. Dotychczas pracująca młodzież bardzo się w regionie przydała. Bedzie tych rak do pracy brakowało. Nie wiele pomoże 4000 osób, z których m.in. do rolnictwa skieruje się 640, a do leśnictwa — 200. Może jeszcze nie za późno na wzmocnienie szeregów?

Cieszy chociaż to, że nie zredukowano kolonii zdrowotnych, na które wyjedzie 500 uczniów. Pora, zanim zabierzmy ostatni dzwonek, by zrobić co się da dla zwiększenia miejsc wakacyjnego wypoczynku dzieci i młodzieży. (ewi)

Zakupy męczą



Wzdłuż ul. Szerokiej w Grodzisku (Poznańskie) utworzono „leptak”, przy którym znajdują się liczne sklepy. To jakby centrum handlowe miasta. A że zakupy są teraz szczególnie męczące, zadbane i o to, by na powietrzu można chwilę odpocząć — są więc ławeczki obok gazonów.

Fot. „Głos” — R. Królak

Tragiczny finał
pożaru w Wałcu

Tragiczny jest finał pożaru, który wybuchł w nocy z wtorku na środę w jednym z mieszkań na I piętrze przy ul. Kościuszki w Wałcu. Stało się to w sytuacji, gdy w jednym pokoju spał ojciec z 7-letnią córką, a w drugim jego kolega. Obudzeni przez sąsiadów, którzy zauważyli pożar, obydwaj mężczyźni wyskoczyli przez okno, natomiast dziewczynka zginęła w płomieniach.

Jej matka była nieobecna, gdyż wyjechała do rodziny. U jej męża stwierdzono porażenia, natomiast jego kolega wyszedł z wypadku bez szwanku. Przyczyną pożaru bada komisja. (b)

Krytycznym okiem

Do zamykania kąpielisk jeden krok

Zamykanie plaż i kąpielisk staje się czymś powszednim na Wybrzeżu. Na razie tylko tam i tylko nad morzem. Nie jest jednak wykluczone, że w niedługim czasie będzie to praktyka i w innych rejonach kraju, także nad jeziorami lub rzekami. Zamykanie plaż — równoznaczne z zakazem kąpienia się — może być konieczne, jeśli w takim tempie jak obecnie zanieczyszczanie będą okwiny.

W Poznańskim coraz więcej jezior osiąga alarmujący poziom zanieczyszczenia wody. Tak ściekami, jak i naturalnymi procesami biologicznymi, którym nieskutecznie próbuje się zaradzić. W niektórych zbiornikach zaczyna nawet objawiać się tak zwana przydusza (mała zawartość tlenu w wodzie), powodująca śnięcie ryb. O takich spostrzeżeniach otrzymujemy sygnały od mieszkańców Szamotuł i Pniew. Zauważane są ławice martwych ryb, co oznacza alarm dla służb zajmujących się ochroną środowiska. Ostatnio pojawiły się zdechłe ryby w poznańskiej Rusałce.

Martwi jednak nie tylko to, lecz i to, że na ogół kończy się sprawa na stwierdzeniu faktu. Winnych takich zanieczyszczeń nie znajduje się, uchodzą więc bezkarnie rozmaite zaniedbania. Im dłużej tak się będzie działo, tym szybciej woda w okwienach zamieni się w zbiorniki cuchnącej cieczy. (bop)

Poznańskie

Kobietom nieobce nic
co z jadłospisem związane

Koła Gospodyń Wiejskich od lat są na wsi autentycznym samorządem wiejskim — przyczyniając się m.in. na miarę swoich możliwości do wzrostu produkcji żywności. Wieleletnie tradycje mają konkursy „Więcej mleka, wysokiej jakości” oraz „Więcej owoców, warzyw i kwiatów”. Dzięki nim podniesiono warunki zoohigieniczne w obozach, umożliwiono racjonalniejszą odżywianie mieszkańców wsi przez upowszechnienie spożycia warzyw i owoców. Coraz szerzej do uprawy i jadłospisu wprowadzane są warzywa mało znane, jak brokuły czy skorzoner, przybawa drzew i krzewów owocowych.

Ubiegłoroczne konkursy podsumowane zostały z przyczyn obiektywnych nieco później niż w latach ubiegłych, ale wyniki godne są odnotowania. W województwie poznańskim do finału konkursu „Więcej mleka, wysokiej jakości” dotrwało 380 zespołów i 344 uczestniczki indywidualne (w tym 38 gminnych zespołów specjalistycznych i 342 przedstawicielki takich gospodarstw). Najliczniej reprezentowane były gminy: Kołaczko, Nekla, Dolsk, Niechanowo, Skoki i Stęszew. Od wszystkich zespołów konkursowych zakłady mleczarskie skupiły w roku ubiegłym 48 830 568 litrów mleka, w tym mleko najwyższej jakości stanowiło 79,1 procenta. 42 zespoły z 9 gmin wysłankę mleko dostarczyły w klasie A. Konkurs przyniósł wiele jeszcze innych korzyści, jak na przykład odchów prawie 15 000 cieląt, wybudowanie 89 nowych obór i modernizację 129 takich obiektów, poprawę małej mechanizacji, budowę silosów, umożliwiających gromadzenie pasz własnych.

Komisja konkursowa przyznała nagrody wojewódzkie 3 zespołom KGW w Kołaczko-

wie, Nowej Wsi Królewskiej (gmina Września) i Krzeszkowicach (Szamotuły) oraz 6 uczestnikom indywidualnym: Jadwiegę Pokiadecką — Stępczin (Nekla), Elżbietę Nogaj — Kluczewo (Ostrów), Marię Krych — Zalasewo (Swarzędz), Stefanię Nowak — Sokolniki (Kończewice), Anieli Zebrowskiej — Tarnowo Podgórne i Marię Hachuj — Szczuczyn (Szamotuły).

W konkursie „Więcej owoców, warzyw i kwiatów” uczestniczyło w roku ubiegłym 489 zespołów KGW z liczbą 5474 członkiń z 54 gmin. Formy konkursu rozszerzają się ostatnio o produkcję warzyw inspektowych i pod folią. Nagrody zespołowe przyznano KGW Bieganowo (Kończewice), Solec (Krzykosy), Jastrzębsko (Nowy Tomysł) i Młynkowo (Duszniki). Za wieloletni i liczny udział w konkursach nagrodzono również KGW Mielechów i Kiekrz. 15 uczestniczek otrzymało wyróżnienia indywidualne. Nagrodę specjalną za propagowanie od lat konkursu przyznano zasłużonej działaczce KGW — Antoninie Hanżowej z Rybitw koło Lednogy.

Gospodynie wiejskie chcą za znaczącą swą obecność w przemianach zachodzących na wsi, współuczestniczyć w podnoszeniu produkcji rolnej. Warunki, w jakich pracują są trudne. Nie wszędzie w gospodarstwie jest choćby bieżąca woda, brakuje usług rzemieślniczych, drobnego sprzętu, ułatwiającej codzienny obrządek. Niemniej udział kobiet wiejskich w produkcji żywności jest coraz większy. (zd)

Konińskie

Ryb dużo jak rzadko
lecz mało kto je chce

W Państwowym Gospodarstwie Rybackim w Gostawicach pod Koniem trwa sezon wylęgu ryb, który w tym roku jest wyjątkowo udany. Wczesna i szybka wiosna przyspieszyła tarło, umożliwiając szybszą inkubację narybku. Oznacza to, że tegoroczny narybek do zimy nabierze większej kondycji.

Zakończono już wylęg karpia, trwa aktualnie „zasiedlanie” nim m.in. własnych, nowo powstałych stawów o powierzchni 120 hektarów. W sumie wyhodowano 20 mln małych rybek tego gatunku, z których połowa rośnie będzie w wodach innych gospodarstw rybackich.

Zaczyna się natomiast wylęg ryb roślinnożernych: amurów i tołpyg — gatunków mało jeszcze u nas znanych a już poszukiwanych ze względu na walory smakowe. Przypomnijmy, że ich krajowa hodowla rozpoczęła właśnie w Konińsku. Uzyska się w tym sezonie 30 mln sztuk narybku tych gatunków.

z czego większość wysłać się w inne regiony. Dla zakładów hodowlanych ryby te są atrakcyjne i z tego względu, że ich obecność w zbiornikach zapobiega zarastaniu brzegów. Prócz tego w Gostawicach uzyskano w tym roku 6 mln młodych pstrągów, a także — po raz pierwszy — udało się uzyskać około 500 000 szczupaków, którymi zasilono wody Jeziora Powidzkiego.

Niestety, mimo doskonałych w tym roku warunków pogodowych, możliwości największej w kraju stacji wylęgowej ryb wykorzystane będą jedynie w części. M.in. karpio hodowlane w Gostawicach dostarczyć nie 20 a 120 mln sztuk jednak brak było zamówień odbiorców. Może to dziwić, gdyż niedostatek narybku wszelkich gatunków jest duży. Tylko pewnym wyjaśnieniem jest fakt, iż w minionym roku w Gostawicach narybek opanowała choroba, która w znacznym stopniu go zniszczyła. W tym roku jest on zdrowy i dorodny (woj)

Piłskie

Wypoczynek z wędka
rakieta i... nożyczkami

Choć w tym roku letni wypoczynek stoi dla wielu pod znakiem zapytania, Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Turystyczne „Notec” w Piile organizuje specjalistyczne wczasy — tam, gdzie woda jest czysta, trawa zielona, las i spokój. Jest to więc oferta spędzenia wakacji na łonie natury.

W ofercie „Noteci” zwracają uwagę wczasy wędkarskie w Marzannie, Tucznie i Mirosławcu. W programie przewiduje się m.in. wyprawy nad rzeki: Drawa, Dobryca, Płociczna i Pilawa, gdzie można złowić (jeszcze) pstrąga, lipienia, a nawet łososa. Dla uczestników turnusu zorganizuje się konkursy wędkarskie. Przy okazji zwiedzić będzie można pozostałości umocnień Wału Pomorskiego, ciekawe zabytki kultury materialnej regionu.

W Chodzieży organizowane będą wczasy połączone z uzyskaniem samochodowego prawa jazdy. Oprócz zajęć teoretycznych proponuje się uczestnikom wycieczki na grzybobranie, zwiedzanie ciekawych tras turystycznych Szwajcarii Chodzieskiej. W Wałcu natomiast „Notec” przygotowuje wczasy tenisowe, a w Złotowie — połączone z nauką kajakarstwa i haftu. (wis)

CZERWIEC	Franciszka Karola
4	
Czwartek	Słońce: 4.35—21.07

TEATRY

POZNAŃ

WIELKI — g. 19 „Tosca”.
MUZYCZNY — g. 19 „Fiolek z Montmartre’u”.
POLSKI — g. 19 „Miłość na budowie złeconaj”.
NOWY — g. 11 „Klonowi bracia”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizgniętej królowej i o królu Gwóźdźniku” (b.o.).

KINA

CZEMPIN: „Przed odlotem” (polski).
GOSTYN: „Sprawy osobiste” (już gosławicki).
GRODZISK: „Każdy ma swoje piekło” (fr.).
JAROCIN: „Polonia Restituta” cz. I i II (polski).
KALISZ Kosmos: „Polonia Restituta” cz. I i II (polski); Stylowe: „Transamerican express” (amer.).
KEPNO: „Zasady dominacji” (amer.).
KONIN Górnik: „Dzień szarańczy” (amer.).
KOSCIAN: „Alicja już tu nie mieszka” (amer.).

KOZMIN: „Akwanauzi” (radz.).
KROTOSZYN: „Parszywa dwunastka” (amer.).
LESZNO: „Przygody Ali Baby i czterdziestu rozbiłników” (radz.).
„Mistrz kierownicy ucieka” (amer.).
MIKSTAT: „Buntownicy Orion” (radz.).
NOWY TOMYSŁ: „Samolot w płomieniach” (radz.).
OBORNIKI: „Spotkanie na Atlantyku” (polski).
OBRZYCKO: „Głina czy lajdarka” (fr.).
„Piraci XX wieku” (radz.).
OSTRZESZÓW: „Detektyw” (ra dziecki).
OPATÓWEK: „Cma” (polski).
PLESZEW: „Manhattan” (amer.).
„Na tropie kłusownika” (czech.).
PNIEWY: „Powrót Mechagodził” (jap.).
RAWICZ: „Samolot w płomieniach” (radz.).
RYCHTAŁ: „Dziwczyną z reklam” (w-amer.).
SŁUPCA: „Gangsterzy szos” (ka nadyski).

SREM Słonko: „Kruche więzy” (czech.).
„Falszywy król” (ang.).
SZAMOTULY: „Saturn 3” (ang.).
SYCÓW: „Afera Concorde” (wł.).
TRZCIANKA: „Ojciec chrzestny II” (amer.).
„Zabawka” (fr.).
„Mandingo” (wł-amer.).
TUREK: „Żandarm na emeryturze” (fr.).

WAŁCZ Tęcza: „Jak żyć” (polski).
„Godzilla kontra Gigan” (jap.).
WOK: „Trzy dni Kondora” (wł-amer.).
WIERUSZÓW: „Ostatni film o Legii Cudzoziemskiej” (amer.).
WRONKI: „Bez miłości” (polski).

WRZESNIA: „Superpotwór” (japoński).
WSCHOWA: „Przygody barona Muenchhausena” (fr.).
„Zamach stanu” (polski).
ZŁOTÓW: „Cuma” (amer.).
„Król lewicz i gwiazda wieczorna” (czecho-słowacki).
ZDUNY: „Gra ciałem” (czech.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia; 9 Cztery pory roku; 11.25 Niezapomniane strony: „Dziwczyną z Nowolipiek”; 11.35 Cztery pory roku; 11.40 Radio Kierowców; 12.45 Gra i śpiewa zespół „Lachy”; 12.55 Rolniczy kwadrans; 13.05 Studio „Gama”; 15.05 Popołudnie dziewcząt i chłopców; 15.35 Kącik melomana; 15.55 Człowiek i środowisko; 16 Muzyka i aktualności; 16.30 Piosenki trochę zapomniane; 17.10 Radiowe spotkania; 17.30 Radiokurier; 19.25 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Magazyn międzynarodny; „Punkt widzenia”; 20.05 Koncert żywych; 20.30 Miśtrwo nastroju; 21.20 Przeboje z Interstuda; 22.20 Radio Kierowców; 22.23 Katowice na muzycznej antenie; 23 „Minał dzień”.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 10, 11, 12.05, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 22.
PROGRAM III: 8.05 Co kto lubi; 9 „Notatki scenarzysty” — odc. książki; 9.10 Dzieci lubia piosenki swojej mamy; 9.30 Prosto z kraju; 9.45 Dawne tańce i melodie; 10.35 Kiermasz płyt w twórci Pepita; 11 Pow. w wyd. dźwię. „Wielka kariera”; 11.30 Od

HI-Jo’sów do Singers Unlimited; czyli muzyczne spotkanie Gane’a Puerlinga; 12.05 W tonacji Trójką; 13 Powtórka z rozrywki; 13.50 „Moja Antonia”; 14 Sym. koncertujący; 15.05 Pocztówka dźwię. z Paryża; 15.30 Odkurzone przeboje; 16 G. Green: „Wracając do źródeł”; 16.15 Muzykobranie; 16.40 Rep. pt. „Umieranie wyspy”; 17.05 Muzyczna poczta UKF; 17.40 Blues wczoraj i dziś; 18.10 Polityka dla wszystkich; 18.25 Czas relaksu; 19 Kultura robotnicza; 19.20 „Miło się zobaczyć” — gra zespołu Arr Condition Zbigniewa Namysłowskiego; 19.35 Opera tygodnia — Cavalli: „Egisto”; 19.50 „Notatki scenarzysty”; 20 Mini-max; 20.45 Aud. pt. „Antoniego Prałata miłość do wiatraków”; 21 Reminiscenty muzyczne; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — E. Phillips; 22.15 Prameczad „Partia szachów”; 22.30 Studio nagrań; 23 Wiersze Eluarda; 23.05 Między dnem a snem.

Wiadomości: 7, 8, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV (aud. lokalne Poznania): 6.50 Radioexpress i przegląd prasy; 7 Stereo: Muzyczne dzień dobry; 7.15 Felieton F. Fornalczyka; 7.25 Stereo: Muzyczne dzień dobry c.d.; 12.05 Czas dobrych gospodarzy; 16.45 Aud. oświatowa; 16.55 Komunikaty; 17 Radioexpress; 17.15 Stereo: „Fonorama” cz. I; 17.40 Antena Młodych; 18 Stereo: Piosenki i melodie estrady; 19.30 Stereo: „Fonorama” cz. II.

TELEWIZJA

PROGRAM I

6.00 — TTR, RTSS, Chemia (sem. II);
6.30 — TTR, RTSS, Biologia (sem. II);
12.50 — „Flodor Dostojewski” — film oświatowy;
13.30 — TTR, RTSS, Fizyka (sem. IV);
14.00 — TTR, RTSS, Uprawa roślin (sem. 4);
14.30 — Telewizja w sprawie miliardów;
15.30 — „Turniej zastępowych”;
16.00 — Dziennik;
16.15 — Obiektowy;
16.30 — Czwartek Telewizji Dzieci i Chłopców — „Pierwsza miłość”; „Był sobie człowiek”;
17.30 — Informator turystyczny;
17.45 — „Osadnictwo wojskowe” — wojskowy program historyczny;
18.15 — Telewizja Młodych, Klub C.D.N. „Bariera”;
18.50 — Dobranoc;
19.00 — Sonda — „Kaliber 0,3”;
19.30 — Dziennik;
20.15 — „Aniolki Charliego”;

PROGRAM II

16.30 — Język rosyjski (14);
17.00 — Język francuski (14);
17.30 — Język angielski dla zaawansowanych;
18.00 — Program morski;
19.00 — Teleskop;
19.30 — Dziennik;
20.00 — NURT — Język polski — „Organizacja lekcji przy zastosowaniu metody norm i instrukcji”;
20.30 — NURT — Porozmawiajmy z ministrem;
21.00 — „Portret z autografem” — Martin Ritzman — tenor;
21.30 — 24 godziny;
21.40 — „Bez recepty”;
22.10 — „Obrońcy” — amer. film kryminalny;
22.35 — NURT — Psychologia.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” redaktorzy w województwach
KALISZ: Zofia Pacowicka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Andrzej Rutecki, ul. Słowiańska 38, tel. 61-61.
PIŁA: Włodysław Wrósek, ul. Okrzei 7a, tel. 43-56